

PROTOKÓŁ Nr 57/2013

z LVII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniu 30 października 2013r. o godz.12.00 w sali narad Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp. przy ul.Sikorskiego 3-4.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych na sesji obecnych było 25 - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.
4. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego pomiędzy ul.Koniawską, ul.Kujawską i Kanałem Ulgi z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 698. (projekt na skrzynkach mailowych).
5. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego pomiędzy ul.Koniawską, ul.Kujawską i Kanałem Ulgi – druk nr 697.
6. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Strzeleckiej w Gorzowie Wlkp. z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 642 (projekt dostarczony z materiałami na wcześniejsze sesje).
7. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Strzeleckiej w Gorzowie Wlkp. – druk nr 646. (projekt dostarczony z materiałami na wcześniejsze sesje).
8. Informacja na temat realizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (sytuacja śmieciowa w mieście).

9. Realizacja „Strategii rozwoju gorzowskiej oświaty w latach 2011-2015r.” oraz informacja o stanie realizacji zadań oświatowym w roku szkolnym 2012-2013 (www.bip.gorzow.pl – Rada Miasta – materiały).
10. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Gorzowskiego Ośrodka Technologicznego Parku Naukowo-Przemysłowego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gorzowie Wlkp. – druk nr 693.
11. Podjęcie uchwały w sprawie współdziałania celem realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wlkp. – druk nr 702.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp. – druk nr 703.
13. Podjęcie uchwały w sprawie odstąpienia od odwołania darowizny - druk nr 699.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego – druk nr 710.
15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp. – druk nr 694.
16. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 695.
17. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej w podatku od nieruchomości, w podatku od środków transportowych, w podatku rolnym i leśnym, w podatku od spadków i darowizn, w podatku od czynności cywilnoprawnych, w podatku dochodowym od osób fizycznych opłacanym w formie kary podatkowej oraz opłacie targowej – druk nr 696.
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 705.
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 706.
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 707.
21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 708.
22. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2013-2025 – druk nr 709.
23. Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy – druk nr 700.
24. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gorzowie Wlkp. - druk nr 692.
25. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej - druk nr 690.
26. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej - druk nr 691.
27. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 704.

28. Przyjęcie stanowiska Rady Miasta w sprawie ustanowienia w Gorzowie Wlkp. roku 2014 „Rokiem Dialogu Pokoleń”.
29. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/394/2012 z dnia 25 września 2012r. w sprawie określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu w Gorzowie Wlkp. – druk nr 682.
30. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gorzowa Wlkp. – druk nr 701.
31. Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych.
32. Sprawozdanie z obrotu nieruchomościami komunalnymi za III kwartał 2013r.
33. Kwartalne sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta za III kwartał 2013r.
34. Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.
35. Odpowiedzi na interpelacje z LVI sesji Rady Miasta z dnia 24 września 2013r.
36. Przyjęcie protokołu z LVI sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.
37. Sprawy różne, wolne wnioski.
38. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję utworzył i jej obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta – Jerzy Sobolewski, który po powitaniu stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Jakub Derech-Krzycki – w imieniu Klubu radnych Nadzieja dla Gorzowa wnosi o ogłoszenie 20min. Przerwy.

Jerzy Sobolewski – zgodnie z wnioskiem, zarządza przerwę.

Ad.2 Zatwierdzenie porządku obrad.

W głosowaniu jawnym za zatwierdzeniem porządku obrad, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.3 Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.

Przed dzisiejszą sesją interpelacje zgłosili i odczytali radni: J.Synowiec, S.Pieńkowski, K.Kochanowski, M.Gucia, M.Surmacz, G.Ćwiklińska, G.Wojciechowska i M.Kosecki. Interpelacje stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Marcin Gučia – przypomniał, że Prezydent Miasta obchodzi dziś rocznicę, dokładnie od 15 lat jest na urzędzie i dziś właśnie mija ten dzień.

Udzielenie odpowiedzi:

Tadeusz Jędrzejczak – Prezydent Miasta – w sprawie listu uczniów ZSz Ogrodniczych głos zabierze p.A.Nowak. Chciałem odpowiedzieć na interpelację radnego M.Guci, który jest bardzo człowiekiem twórczym, nietuzinkowym i bardzo często ma znakomite pomysły, które natychmiast realizujemy, o tyle dzisiejszą interpelację

dotycząca tego, co miasto zrobi i jak zabezpieczy drogi przed zimą – informuję, że wydam zarządzenie żeby zimy nie było i będzie sprawa rozwiązana.

Alina Nowak – Z-ca Prezydenta Miasta – informacje dotyczące reorganizacji w ZSz Ogrodniczych – zmiana związana z tą szkołą jest wpisana w Strategię Rozwoju Gorzowskiej Oświaty. Obecnie w ZSzOgr. kształcimy w 3 kierunkach na poziomie technika: technik ogrodnik, technik weterynarii i technik architektury przestrzeni. Nie dokonano, bo już od lat nie dokonuje się naboru do zasadniczej szkoły zawodowej ponieważ nie ma zainteresowania tym kierunkiem. ZSzOgr. funkcjonuje w zdegradowanej substancji, w pałacyku, którego remont wymaga dużych nakładów finansowych. Wyniki kształcenia, które osiągają uczniowie, a jest ich obecnie 177 mogą ulec poprawie, jeśli stworzymy uczniom inne, nowe warunki. ZSz Budowlanych, do którego chcemy w przyszłości przenieść ZSzOgr. w znaczeniu utrzymać te same kierunki albo stworzyć możliwość jeszcze poszerzenia ich w ramach tego samego obszaru kształcenia, w tej chwili ma puste powierzchnie i jest możliwość włączenia do ZSz Budowlanych tych 8 oddziałów, które funkcjonują w tej chwili przy ul.Poznańskiej 23. Otwarcie stawiamy problem wynikający ze Strategii, przygotowujemy się systemowo i planowo do dokonania zmiany, natomiast argumenty, które pojawiły się w liście młodzieży są bardzo emocjonalne i zachęcam abyście przejechali się do Zieleńca, obejrzeeli obiekt na 12ha i stwierdzili czy warto utrzymywać taką substancję, taki zespół szkół i w takim kształcie. Jest możliwa zmiana, bez szkody dla uczniów, pomijając elementy sentymentalne i emocjonalne. Jest możliwość podniesienia, jakości kształcenia w innym miejscu. Sprawa audycji, które pojawiają się w Teletopie z inicjatywy p.J.Marciniaka, proszę uwzględnić fakt, że p.Marciniak skutecznie manipuluje danymi, dokonuje wyliczeń w sposób nieuprawniony i bezpodstawny. Trudno się odnieść do kwot, które przedstawia ponieważ są z „kapelusza wyjęte”.

Ewa Piekarczyk – Z-ca Prezydenta Miasta – chciałabym poinformować Radę, że otrzymaliśmy informację, że nasz wniosek złożony do NFOŚiGW w ramach likwidacji niskiej emisji, wspierający wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii pn.”Kawka”, do którego składaliśmy jako beneficjent wraz z partnerem PGE energetyka konwencjonalna oddz.EC Gorzów Wlkp., projekt pn. redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza we wpisanej do rejestru zabytków dzielnicy Nowe Miasto w Gorzowie Wlkp., najprawdopodobniej otrzymał dofinansowanie w pełnym zakresie, o który występowaliśmy, a więc jest to zakres inwestycji na poziomie 65mln.zł. z czego 10% stanowi wkład własny, 90% wsparcie z czego 45% w formie dotacji i 45% w formie kredytu preferencyjnego. Dzięki temu będziemy mogli w 386 nieruchomościach położonych w centrum miasta wpisanych do rejestru zabytków zmienić system ogrzewania oraz podgrzewania ciepłej wody z indywidualnych źródeł piecowych albo etażowych c.o. na podłączenie do wspólnej sieci ciepłowniczej. Mam nadzieję, że będzie to nowe otwarcie dla centrum miasta, że wspólnoty i lokatorzy ucieszą się z tej informacji. W związku z tym chciałam się z Radą tą informacją podzielić.

Jerzy Sobolewski – proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwał ujętych w pkt.4 i 5 porządku obrad.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.4 Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego pomiędzy ul.Koniawską, ul.Kujawską i Kanałem Ulgi z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.

Ad.5 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego pomiędzy ul.Koniawską, ul.Kujawską i Kanałem Ulgi.

Małgorzata Stróżewska – dyrektor Wydz.Urbanistyki Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekty uchwał, zgłaszając autopoprawkę do rysunku planu polegającą na przesunięciu z legendy, części oznaczonej: oznaczenia o charakterze informacyjnym - 2 ikony przeszłyby do głównej legendy tj.ikona: obiekty wpisane do gminnej ewidencji zabytków oraz ikona: napowietrzna linia energetyczna ze strefą ograniczonego użytkowania. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Agnieszka Mróz – autor projektu planu – dokonała prezentacji projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego pomiędzy ul.Koniawską, ul.Kujawską i Kanałem Ulgi.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że oba projekty uchwał uzyskały pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego pomiędzy ul.Koniawską, ul.Kujawską i Kanałem Ulgi z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 5 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego pomiędzy ul.Koniawską, ul.Kujawską i Kanałem Ulgi, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 6 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwał ujętych w pkt.6 i 7 porządku obrad.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.7 Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru

położonego przy ul.Strzeleckiej w Gorzowie Wlkp. z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.

Ad.8 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Strzeleckiej w Gorzowie Wlkp.

Ewa Piekarz – proponuje aby prezentacji obu projektów dokonać w 3 etapach: najpierw o sprawach formalno-prawnych powie dyr.M.Stróżewska, następnie przedstawienia uwarunkowań planu i proponowanych rozwiązania planistyczne dokona wykonawca planu, pracowania urbanistyczno-architektoniczna. W trzecim etapie z uwagi na to, że ten plan wzbudza sporo kontrowersyjnych opinii zamówiliśmy, koreferat do sporządzonego projektu planu i przedstawi go Radzie autor –p.J.Korzeń, który jest autorem studium centrum Gorzowa Wlkp. Był wieloletnim członkiem komisji urbanistyczno-architektonicznej, organu doradczego Ministra, wieloletni redaktor naczelny miesięcznika "Urbanista", członek Towarzystwa Urbanistów Polski.

Małgorzata Stróżewska – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat. Projekty uchwał wraz z uzasadnieniem stanowią załącznik nr 7 do protokołu.

Roman Mycka – autor projektu planu – dokonał szczegółowej prezentacji projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Strzeleckiej w Gorzowie Wlkp.

Janusz Korzeń – autor koreferatu – przedstawił przygotowany koreferat do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Strzeleckiej w Gorzowie Wlkp., w świetle uwarunkowań urbanistycznych i prawnych – załącznik nr 8 do protokołu.

Roman Sondej – dyskusja nad projektami tych uchwał, może bardziej uchwały dotyczącej uchwalenia planu miejscowego jest długa i w wielu wątkach ta dyskusja zaczyna być męcząca. Z jednej strony mamy interes mieszkańców, z drugiej strony mamy obronę koncepcji przygotowaną przez autorów tego rozwiązania. W momencie kiedy zaczęły się ogniskować konflikty według tego planu zagospodarowania przestrzennego, radni uczestnicząc w posiedzeniach merytorycznych komisji zwracali uwagę na pola konfliktu, zwracali uwagę na to, że być może, można spróbować się porozumieć w tym obszarze i szukać wspólnych punktów aby ten plan ostatecznie uchwalić. Po raz kolejny musimy zmierzyć się z planem, który w żadnym punkcie nie został zmieniony. Cały czas próbuje się zbudować argumentację broniąc jedynie słusznej koncepcji. Co się stało na przestrzeni tych kilku miesięcy? Dlaczego wychodzimy od rozwiązań, które prezentował tutaj p.J.Korzeń, mówiących o tym, że wybór wizji miasta, nie powinien być oderwany od wcześniejszych ustaleń związanych z rozwojem przestrzeni publicznej? Po co jako miasto, jako radni zdecydowaliśmy się na wydanie tyłu pieniędzy w konkursie związanym z zagospodarowaniem centrum miasta? Po co Prezydent uruchamiał nagrody? Po co Prezydent z takim przekonaniem i dumą mówił o nowatorskich rozwiązaniach przestrzeni w centrum miasta, kiedy prezentowany plan w ogóle nie ma związku z rozstrzygnięciami konkursowymi? Z jednej strony mówimy o wizji miasta sięgającej do jakiś rozwiązań, z drugiej strony absolutnie nie podejmujemy działań, które są w

jakiś sposób uporządkowane. Przypomnę kiedy były te konkursy, przed wyborami. To robiliśmy tylko festiwal obietnic wyborczych? Czy chodziło jednak o uporządkowanie przestrzeni publicznej? Proszę zauważyć, że przygotowując wzmocnienie argumentacji miasto przygotowuje koreferat dotyczący rozwiązań przestrzennych, który kosztował, może nie dużo z pozycji budżetu miasta, ale kosztował. Jak czytam koreferat to w nim znajduję tezy, które utwierdzają mnie jako radnego w tym, że miałem rację mówiąc na posiedzeniu Komisji o pewnych sprawach? Wczytując się w ten koreferat widzę wyraźnie, że w ocenie autora w punkcie odnoszącym się o oceny zasad kształtowania się zabudowy, zwraca uwagę na te same problemy. Wskazanie racjonalnie założonych, wywodzących się z idei poszanowania interesu publicznego kierunków zagospodarowania przestrzennego do terenów objętych ustaleniami planu, zakładać trzeba wieloetapową realizację tych ustaleń i konieczne jest pokonanie szeregu barier natury formalno-prawnej, związanej z udostępnieniem terenów w posiadaniu gminy do ich zabudowy, jednocześnie z umożliwieniem dojazdu do nieruchomości będących w posiadaniu osób fizycznych. O tych problemach mówiliśmy na Komisji Gospodarki i Rozwoju. Mówiliśmy, że mieszkańcy, którzy posiadają prawo do tych terenów muszą być uwzględnieni w tym planie. Tego w tym projekcie nie ma. Mało tego, w koreferacie autor wskazuje na to zagrożenie. Kwestia problematycznego garażu – rzecz, która najbardziej boli w tym planie. Nie dlatego, że jestem przeciwnikiem tego rozwiązania, ale dlatego, że w mojej ocenie on nie ma uzasadnienia w tym miejscu. Kilkaset miejsc parkingowych w tym miejscu, z jedną ulicą, wąską, ul.Pocztową, skomunikowaną z ul.Sikorskiego rozwiąże problem komunikacyjny centrum miasta, czy go spotęguje? Czy Prezydent mówiąc o zamknięciu ul.Sikorskiego i takich projektach konfabuluje, czy ma jakąś wizję rozwoju centrum miasta? Jeżeli ma, to centrum miasta będzie zamknięte. To po co parking w tym miejscu? Budujemy, żeby teraz rozwiązać problem miejsc parkingowych, w tym miejscu? Czy budujemy z wizją na lata? Pytałem na Komisji o to jakie są pomysły na budowę tego parkingu. Jedynym pomysłem i Prezydent mi to przyświadczyła, jest to, że ustalamy plan, a jak się pojawi inwestor to będzie budował parking. Jaki inwestor wybuduje estetyczny parking nie mając gwarancji uzyskania środków z opłaty za miejsca parkingowe? Nie będzie to estetyczne. Będzie kilku poziomowy klocek, bez ścian, może z prowizorycznym zamknięciem przestrzeni – koszmar architektoniczny. Dzisiaj radni otrzymali opinię techniczną sporządzoną przez p.M.Furmańczyka – rzeczoznawcę ds.budowlanych o specjalności architektonicznej ze Szczecina. Skoro miasto ma możliwość sięgania po ekspertyzy ludzi z zewnątrz, to popatrzmy jak na tą przestrzeń patrzą inni. Skupię się na wnioskach: „uwarunkowania związane z lokalizacją istniejącej zabudowy na terenach 1U, 3U i 4U nie pozwalają na realizację planowej zabudowy na terenie 4U, w sposób zgodny z ustaleniami planu, zapewniający uzyskanie założonych efektów planistycznych i przestrzennych oraz uzasadniających finansowo podjęcie działalności inwestycyjnej. Brak wskaźników dotyczących ilości miejsc parkingowych oraz brak prognozy skutków finansowych uchwalania planu jest naruszeniem przepisów dotyczących wymaganego zakresu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Konsekwencją uchwalenia planu mogą być roszczenia finansowe właścicieli istniejących nieruchomości.” O tym radni mówili, potrzebne było dodatkowe wsparcie? Nie tędy droga. Jeżeli jest pole do kompromisu proszę o

wycofanie tego punktu z porządku obrad i szukanie tego kompromisu, a nie trwanie i obrona założeń, które są powszechnie krytykowane, bez żadnego uzasadnienia.

Jan Kaczanowski – czas pokaże co jest słuszne, czy nie, na wnioski końcowe i ocenę przyjdzie czas. Mam pytanie czy interesy właścicieli tego terenu zostały uwzględnione w projekcie ostatecznym? Jeśli tak, to proszę jasno określić jakie, a jeśli nie – to dlaczego? Sądzę, że to będzie istotne dla dzisiejszej decyzji Rady.

Ewa Piekarz – w odniesieniu do elementów, które poruszał radny R.Sondej, jednym z nich było pytanie co się stało na przestrzeni kilku miesięcy i czy wybór rozwiązań powinien być odrębny od wcześniejszych ustaleń, czy powinien być z nimi zgodny, a w szczególności czy wykorzystaliśmy dorobek konkursowy przy projektowaniu tego planu - oczywiście, że dorobek konkursowy był uwzględniany przy planowaniu gospodarki przestrzeni na tym obszarze. Zwracam uwagę, że dorobek konkursowy jest dość spory mieliśmy wielu interesariuszy, którzy wzięli udział w konkursie, którzy zostali nagrodzeni, bądź wyróżnieni. W zależności od tego o jaką koncepcję, którzy autorzy, przyjmowali do realizacji, niektórzy zakładali zabudowę tego miejsca, niektórzy nie. W projekcie, który przedstawiamy zdecydowaliśmy się na zabudowę kwartałową, adekwatną do zabudowy kwartałowej nowego miasta, aby cały ten teren był terenem spójnym koncepcyjnie i architektonicznie. Radny zarzucał, że w koreferacie autor zwraca uwagę na konieczność wieloetapowego realizowania planu oraz na zagrożenia wynikające z ustaleń. Oczywiście, że tak, wszyscy mamy tę świadomość. Gdyby autor koreferatu na to nie wskazał, ocenilibyśmy go wszyscy jako osobę nieodpowiedzialną. To nie jest tak, że jeśli Rada decyduje się na podjęcie uchwały związanej z uchwaleniem planu to nie ma żadnych problemów. Mnóstwo jest problemów w obszarach, w których Rada podejmuje uchwałę o przyjęciu planu zagospodarowania przestrzennego, ale wszystkie te które proponujemy zmierzają do umożliwienia realizacji ustaleń planu. Każde działanie niesie za sobą pewnego rodzaju ryzyko, ale staramy się uprawdopodobnić możliwość realizacji ustaleń planu, na ile to możliwe. Czasami wyzwania, trudności powodują, że powstają bardzo ciekawe projekty koncepcje, które nie powstałyby gdyby tych trudności nie było. W odniesieniu do parkingu i pytania czy ta propozycja zmierza w kierunku realizacji pewnej wizji wyłączenia części centrum miasta z ruchu kołowego czy jest rozwiązaniem doraźnym, to chciałabym przypomnieć, że pod koniec poprzedniej kadencji była możliwość obserwowania i jest to możliwe w tej chwili, model kształtowania ruchu kołowego w centrum miasta. W zależności od tego jakie zadanie przedstawi się do rozwiązania to model wskazuje w jaki sposób będzie można zrealizować koncepcję ruchu w centrum miasta. Z tego modelu wynika wprost, że całkowite zamknięcie centrum miasta dla ruchu kołowego w naszych uwarunkowaniach jest niemożliwe ponieważ niesie za sobą tak wielkie wyzwania, że nie jesteśmy w stanie ich sfinansować. Poza tym wymagałoby to liczenie się z wyburzeniem części obiektów, które są w obszarze wpisanym do rejestru zabytków, a więc propozycja parkingu wielopoziomowego w tym miejscu jest absolutnie zasadna, zwracam uwagę, że to nie jest jakiś kolos. Jest to parking wielopoziomowy, ale nie jest on o pojemności parkingu przy Filharmonii Gorzowskiej, jest to zdecydowanie mniejszy obiekt. W związku z tym ruch w stosunku do tego obiektu i z niego, będzie adekwatny do ilości samochodów, które mogą tam parkować. Nawet przy ograniczeniu ruchu kołowego w śródmieściu, w tym na części ul.Sikorskiego, musimy

zachować komunikację do istniejących obiektów, a w szczególności do obiektów dużych, które generują ruch, chociażby przez dostawę towarów. Takim obiektem na pewno jest Park 111, takimi obiektami będą te, które powstaną w rejonie ul.Strzeleckiej i ul.Chrobrego. Musimy więc zapewnić możliwość komunikacji do tych miejsc. W związku z tym z pewnością jakiś ruch poprzeczny przez ul.Sikorskiego będziemy musieli przewidzieć. W odniesieniu do ekspertyzy, na którą powoływał się Radny, autora ze Szczecina, jeśli miasto zamówiło koreferat to podzieliło się ustaleniami tego koreferatu z Radą, jeśli Rada dysponuje jakimś dokumentem wypadłoby podzielić się tym dokumentem z Prezydentem, ponieważ w tej chwili nie jestem w stanie się odnieść do wniosków tego opracowania bo go nie znam. Myślę, że nie znają go ani autorzy planu, ani autor koreferatu, ani dyrektor Wydziału. W tej chwili nie jestem w stanie zapoznać się z tym dokumentem. Z pewnością prześlę go. Wniosek radnego R.Sondeja aby wycofać projekt uchwały i nie trwać w realizacji założeń, które są powszechnie krytykowane. Założenia są krytykowane, ale są też tacy, którzy określają, że te założenia są zasadne. To nie jest czarno-biały obraz, to jest obraz skomplikowany. Jednym się podoba, drugim nie. W zależności od tego czy w ocenie przeważa interes społeczny, ogółu mieszkańców, czy przeważa interes osób, które są właścicielami nieruchomości, który to interes jest absolutnie ważny, więc trzeba go uwzględnić. Natomiast nie można stawiać argumentu, że tylko ten interes musimy uwzględnić. To nie byłoby zgodne z interesem społecznym ogółu mieszkańców miasta. Pytanie radnego J.Kaczanowskiego czy interesy właścicieli zostały uwzględnione – niektóre tak, niektóre nie. Plan był wykładany kilkakrotnie, zwracam uwagę, że jeśli na następnym etapie prac nad planem uwzględniliśmy te uwagi, które wpływały do poprzedniej wersji projektu, to przy wyłożeniu następnym były zgłaszane nowe uwagi i uwarunkowania. Można tak trwać w nieskończoność. Robimy to już przez 5 lat i myślę, że czas zdecydować się na coś. Dyrektor udzieli szczegółowej informacji w odniesieniu do tego, które wnioski właścicieli zostały uwzględnione, a które nie.

Małgorzata Stróżewska – uwagi, które zostały uwzględnione: dostosowanie ustaleń planu do nowej struktury własności - bo w trakcie prac nad planem zaistniała sytuacja, że współwłasność podzielono, a jeszcze wcześniej ustalenia zostały zmienione dlatego, że pierwszy projekt planu był opracowany nie w odniesieniu do stanu własności, tylko przy tych samych tezach do założenia, że miasto będzie się zamieniać z właścicielami terenu w taki sposób, żeby powstały 2 tereny inwestycyjne. Na dalszym etapie sporządzania planu wycofano się z tego pomysłu, więc należało dopasować ustalenia planu do granic własności. To zostało zrobione. Później ponownie ustalenia planu były dostosowane do struktury własności, w związku z tym, że teren, który był współwłasnością dwóch współwłaścicieli została zniesiona współwłasność, złoży się on z dwóch działek i ponownie dostosowaliśmy do stanu faktycznego. Następnie był wniosek, uwaga o zrezygnowanie z parkingu od strony ul.Wybickiego. Wcześniej zgodnie ze wskaźnikami jakie w mieście są ustalone przez Prezydenta w odniesieniu do wszystkich obszarów, dla terenów usługowych jest określony wskaźnik 1 miejsce na 30m pow. usługowej. Pierwotnie zamiarem naszym było uzyskanie tego wskaźnika i zapewnienie miejsc parkingowych jeszcze w ramach tych terenów. Przeanalizowaliśmy to właśnie na skutek wniesionych też uwag przez właścicieli i uznaliśmy, że jakby większą wartością jest jednak zminimalizować ilość

tych trudnych uwarunkowań poprzez odstąpienie od zabezpieczenia tych miejsc parkingowych na tym terenie, aniżeli stworzyć sytuację, że nie można tego terenu zabudować i tego kwartału stworzyć, więc w ogóle zrezygnowaliśmy z parkingów na tym terenie. Są zapisy, że dopuszcza się, ale nie ma wymogi jak w innym przypadkach w mieście, bo uznaliśmy, że jednak to jest ta wyższa wartość, żeby dać szansę, żeby powstała tam struktura taka jak powinna być w centrum. Zapamiętałam z tego drugiego koreferatu, że właśnie nie ma tych miejsc parkingowych – są, ale to są na zasadzie dopuszczenia. Nie jest tak, że wymóg ustawowy nie jest spełniony. Jest to zupełnie świadomy wybór z naszej strony, ważniejsze jest aby tam była zabudowa, żeby to był kawałek śródmieścia aniżeli zabezpieczenie miejsc na własnym terenie. Dostęp do prywatnych nieruchomości – to on jest z ul. Wybickiego poprzez służebność zapisana w terenie 4U do terenu 3U i 1U poprzez służebność w terenie 4U i 3U, a więc tutaj nie ma miejsca sytuacja, że któryś teren jest niedostępny i w jakiś sposób interesy właścicieli są naruszone. Teren 3U i pozostawienie tego budynku nad Kłodawką w ciągu, który chcieliśmy pierwotnie w takiej nieprzerwanej formie zaprojektować, a też w wyniku uwzględnienia uwag niepotrzebnie z tego zrezygnowaliśmy i daliśmy tylko szansę na przeprowadzenie tego ciągu po terenie prywatnym. Oczywiście jest to dopuszczenie i będzie zależało od właściciela terenu 3U, natomiast pozostawiliśmy ten ciąg na terenie miasta, na terenie 2ZP i 3ZP. Jest możliwość poprowadzenia go po terenie 3U, co bardzo poprawi dostępność do działki, która położona jest wewnątrz, a o jej atrakcyjności stanowi dostęp, więc jeśli tam będą usługi, to podniesie jej wartość, bo będzie można również dostać się właśnie na teren 3U z terenu 2ZP i 3ZP. Na terenie 2ZP i 3ZP są zapisane możliwości prowadzenia infrastruktury gdyby trzeba było do tego terenu doprowadzić infrastrukturę, nie z terenu 1U, bo jakby rozłączyli się właściciele terenu 1U i 3U i w tej chwili są to odrębne jednostki. Właściciel terenu 3U również ma możliwość skorzystania z tych zapisów, skorzystania z terenu 2ZP i 3ZP. Uwzględniliśmy modyfikacje zapisów dotyczących dominandy – pierwotnie była wyższa, bardziej akcentowano wysokość zabudowy aniżeli rozwiązanie architektoniczne w postaci wyróżnika przestrzennego. Usunęliśmy zapisy dotyczące rozbiórki, wszystkie obiekty, które na tym terenie są mogą pozostać. Właściciel powinien utrzymywać swój obiekt w należyтым stanie technicznym, natomiast plan daje możliwości atrakcyjnego zainwestowania tych terenów, w żaden sposób tutaj nie narusza statusu istniejących budynków. Uwzględniliśmy uwagi dotyczące umieszczenia funkcji handlowej, pierwotnie były usługi, były wątpliwości czy handel się mieści w usługach, więc to wyróżniliśmy i doprecyzowaliśmy. Zmniejszyliśmy maksymalny współczynnik zabudowy, bo tutaj też były obawy, że można wszystko zabudować w 100%, że to jest wymóg. Dostosowano więc te wskaźniki do potencjalnych rozwiązań. Można przy założeniu, że wszyscy inwestorzy na tym terenie dogadają, rzeczywiście można bardzo intensywną zabudową zabudować, jednym przedsięwzięciem, ale można również zabudować ten teren w taki sposób, że każdy będzie inwestował na swoim terenie. Zlikwidowaliśmy minimalny współczynnik zabudowy obniżyliśmy max. współczynnik zabudowy terenu. Doprecyzowaliśmy wysokość zabudowy terenów sąsiednich względem siebie, wysokość na granicy terenów inwestycyjnych. Dopuszciliśmy nadbudowę na terenie istniejącego budynku przy ul. Strzeleckiej, były na ten temat uwagi i wcześniej takiego zapisu nie było. Zrezygnowaliśmy z ustalenia wskaźnika miejsc parkingowych.

Dopuszciliśmy usługi bankowe, na ten temat też były uwagi, chcieliśmy w jakiś sposób regulować kwestię wprowadzania banków do centrum, ale uznaliśmy, że jest to niesprawiedliwe, na tym terenie inwestor czuł się tym pokrzywdzony, bo twierdził, że wszędzie dookoła to nie obowiązuje i dlatego akurat on ma mieć jakieś ograniczenia w tym zakresie. Z tych regulacji ograniczających banki w parterze zrezygnowaliśmy. Wprowadziliśmy bardzo szeroki i otwarty katalog usług. Wszystkie usługi poza tymi, które oddziałują na środowisko, wszystkie usługi można tutaj realizować. Poprzez wprowadzenia współczynników wprowadziliśmy zapisy, które umożliwiają realizację przejść i wykonanie różnych ciągów pieszych wewnątrz kwartału. Może to być rozwiązanie jakie jest w jakiejś starej tkance, że są jakieś takie malownicze zaułki, miejsca, że można wejść do środka i tam też jest jakaś oferta usługowa. Skorygowano zapis dotyczący ciągu pieszego nad Kłodawką. Uważaliśmy, że byłoby takim modelowym i idealnym rozwiązaniem gdyby jednak dostęp do Kłodawki był nieograniczony, ale uwzględniliśmy racje inwestora i to była zmiana, którą po ostatniej dyskusji publicznej wprowadziliśmy do planu. Nieścistością jest więc, że nic nie zrobiliśmy. Były spotkania z właścicielami terenu, gdzie miasto proponowało jeszcze na tym ostatnim etapie zamianę terenów, w zamian za teren nad Kłodawką. Nie udało nam się porozumieć w tym zakresie, ale staraliśmy się. Bardzo nam zależało na tym, żeby uzyskać dostęp do Kłodawki, miasto było gotowe zamienić się za ten pasek nad Kłodawką nawet na ten najbardziej eksponowany fragment z przodu, który jest najbardziej atrakcyjny do zabudowy. Będzie to wizytówka całego tego trójkątnego kwartału. Wydaje się, że to wszystko co miało wpływ na te prywatne własności uwzględniliśmy, natomiast teraz rzecz dotyczy tego, czy zabudowywać ten teren, który jest terenem należącym do miasta i jest terenem dookoła tej prywatnej własności. Tak naprawdę to ten teren jest tym miejscem gdzie można realizować zabudowę w formie kwartału. Doszliśmy do momentu, kiedy już rozmawiamy o zabudowie terenu, który należy do miasta.

Grażyna Wojciechowska – jako rodowita gorzowianka, z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że w naszym mieście nie ma centrum miasta. Boleję nad tym, że dojdzie do takiej sytuacji gdzie ulice: Chrobrego, Sikorskiego, będą tętniły życiem, pubami, sklepami, a cóż mamy na dzień dzisiejszy: zamykane pomieszczenia sklepowe. Widać tą biedę z nędzą. Zastanawiam się dlaczego tak się dzieje? Nie mogę zrozumieć, nie pracuję w tych komisjach i staram się śledzić co radni na tych komisjach analizujecie, jakie uchwały przyjmujecie. Zastanawiam się czy celowo nie widzicie tego co jest złe w naszym mieście, że się topi pieniądze? Jeśli sklep nie funkcjonuje, pomieszczenie jest niszczone to wiadomo miasto nie ma dodatkowych dochodów i musimy szukać grosików. Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze? Jak byście zareagowali gdyby ktoś traktował Waszą własność tak jak się traktuje, nie pomaga się aby zbudować coś co będzie piękne w śródmieściu? Kto wpadł na pomysł żeby parking wielopoziomowy budować w centrum miasta? Mamy pusty parking przy Filharmonii, przy Askanie, Nova Park. Nie można lekceważyć nas radnych, bzdurą jest mówienie, że nas mieszkańców jest 130tys., nas już nie ma nawet 120tys., bo młodzi się na to nie zgadzają i nie ma młodych ludzi. Nie życzę sobie żeby mnie, radną lekceważono, żeby podrzucano takie tematy. Kto za te wszystkie wizualizacje płaci? Podatnicy, czyli ja i inni mieszkańcy. Niech to wszystko będzie zgodnie z prawem. Jeśli będzie tak to będzie jedna grupa niezadowolona, a jeśli tak – to druga grupa będzie niezadowolona.

Ja, Grażyna Wojciechowska mówię, że ten kto dał zgodę na Tytanica, przy Katedrze – przy naszym zabytku, to nie wiem jak tak się mogło stać.

Jan Kaczanowski – zgadzam się z radną G.Wojciechowską, że powinniśmy postępować absolutnie zgodnie z literą prawa. Co do tego nie mam żadnych wątpliwości. Parkingów podziemnych w centrum wielu miast w Polsce jest aż nadto. Niejednokrotnie wyrażałem opinię, że wolałbym żeby parking2-poziomowy, który jest w Gorzowie Wlkp. obok Filharmonii, powinien być w ścisłym centrum naszego miasta, odpowiednio zaprojektowany i zlokalizowany, to byłby wykorzystany i z pewnością na siebie zarobił. Niektórzy przytaczali argumenty, że jest to strategiczny obszar naszego miasta. Tak, podzielam pogląd, że jest to strategiczny obszar naszego miasta. Jeśli tak to w nieskończoność dreptać miejscu w tym względzie nie możemy. Nad tym tematem miasto pracuje już 5 lat, aż 5 lat. Uważam, że nie mamy czasu również na to, żeby ten obszar nie był odpowiednio zaprojektowany i żeby na tym obszarze, w centrum naszego miasta, nie były wykonywane określone rozwiązania, które służyłyby głównie większości mieszkańców miasta. Na Komisji Gospodarki i Rozwoju jeden z gości mówił, że ten obszar jest tak zaprojektowany że w zasadzie z każdej strony jest Park, którym się szczycimy, chlubimy i, że jest zasłaniany. A jeśli takie argumenty się stosuje, to powinniśmy Woj. i Miej.Bibliotekę Publiczną rozebrać, po to żeby ten widok był lepszy, nie wspominając już o Parku 111. Ważmy zatem słowa i zwracajmy uwagę na to co mówimy. Dziękuję Prezydent p.E.Piekarz i dyr.M.Stróżewskiej za informacje jakie zostały tutaj przekazane. Po raz pierwszy jasno usłyszałem jakie propozycje właścicieli tego obszaru, przy projektowaniu zostały uwzględnione, a jakie nie zostały uwzględnione i dlaczego. Uważam, że nie ma idealnych rozwiązań, być może mogłoby to być lepsze, ale w tym stanie rzeczy jaki jest, będę głosował za podjęciem tej uchwały. Uważam, że jest ona w interesie większości mieszkańców naszego miasta, a więc służy interesowi publicznemu.

Ewa Piekarz – odpowiadając na pytanie radnej G.Wojciechowskiej, że nie mamy centrum – tak bym nie powiedziała, ale na pewno mamy centrum mocno zdegradowane, poprzez wcześniejsze decyzje dotyczące zabudowy centrum. Właśnie ta propozycja, o której dzisiaj Rada będzie decydować zmierza w kierunku ukształtowania pewnej części centrum. Na stwierdzenie dlaczego tak się dzieje i tak się traktuje własność – myślę, że jest to bardzo uczciwe potraktowanie własności, ponieważ na tym terenie własność, niezależnie do kogo ona należy, traktuje się dokładnie tak samo. Czy jest to własność prywatna, czy jest to własność miejska są dokładnie te same wskaźniki, te same wysokości zabudowy, podobne gabaryty, oczywiście uwzględniające również kształt działki, na której będą realizowane? Kto wpadł na pomysł aby wybudować tu parking – co do budowy, to decyzji jeszcze nie ma, ale co do usytuowania parkingu na tym terenie to na ten pomysł wpadła Rada Miasta, która podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wyraźnie wskazując, że na tym terenie mamy zaprojektować parking wielopoziomowy? Kto płaci za wszystkie wizualizacje i opracowania – za sporządzenie planu miejscowego oraz koreferat płaci miasto. W ramach tych prac prezentowali autorzy wizualizacje i one są w cenie opracowania, natomiast nie mam pojęcia kto zapłacił za opinię techniczną autora ze Szczecina, ponieważ dopiero dzisiaj się o niej dowiedziałam. Stwierdzenie radnego J.Kaczanowskiego dotyczące parkingu przy Filharmonii, że gdyby był w centrum to

byłby wykorzystywany – ten parking jest w centrum, jest 5 minut drogi od miejsc, w którym obradujemy, chyba musimy się do tego przyzwyczaić.

Jerzy Sobolewski – w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji przystępujemy do głosowania. Informuję, że projekt uchwały dotyczący zgodności projektu planu ze Studium został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju, natomiast Komisja Gospodarki i Rozwoju nie wyraziła opinii do projektu w sprawie uchwalenia planu miejscowego w rejonie ul.Strzeleckiej.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Strzeleckiej w Gorzowie Wlkp. z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 8 radnych, przy 16 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – **Rada Miasta nie podjęła uchwały.**

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Strzeleckiej w Gorzowie Wlkp., głosowało 8 radnych, przy 16 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – **Rada Miasta nie podjęła uchwały.**

Ewa Piekarz – chciałabym poprosić aby Rada Miasta wskazała, w którym miejscu proponowany projekt jest niezgodny ze Studium, bo stwierdziliście niezgodność ze Studium. 5 lat pracy, 101.420zł. – w tej chwili Rada tyle wyrzuciła w błoto. Sądzę, że Rada powinna się zdecydować i dać wyraźny sygnał Prezydentowi, co Radę satysfakcjonuje, ponieważ mamy zawartą umowę, przygotowaną przez autorów pracy, zgodną z wytycznymi Rady. Rada nie uchwaliła planu, miasto musi za niego zapłacić, a inicjatywa uchwałodawcza, którą Rada podjęła 5 lat temu jest niezrealizowana. Dlatego oczekuję żebyście wskazali jakie są oczekiwania Rady.

Roman Sondej – jako Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju muszę zaprotestować, to jest nieuczciwe ze strony Prezydent E.Piekarz, podawanie tego rodzaju informacji. Przypomnę, że kiedy było wyłożenie planów pod dyskusję, byli na spotkaniu mieszkańcy, byli też radni, przekazaliśmy Pani oczekiwania radnych. Jednoznacznie stwierdziłem, (proszę sięgnąć do protokołu) co potwierdzili też, pozostali radni, że jeżeli miasto nie pochyli się nad tymi postulatami i jeżeli plan nie zostanie zmieniony to prawdopodobnie zostanie odrzucony przez Radę. Jest to zaprotokołowane parę miesięcy temu. Co przez te parę miesięcy się stało? Zwalanie całej odpowiedzialności na Radę jest nie fair.

Ewa Piekarz – odnosząc się do wypowiedzi radnego R.Sondeja – przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju, chciałabym zasygnalizować, że głosy poszczególnych radnych to nie jest wola Rady. Wolą Rady było sporządzenie planu z określonymi wytycznymi czego Rada oczekuje. Ta uchwała została przez nas zrealizowana, jeśli Rada w tej chwili zmienia zdanie to trzeba sądzę, podjąć jakąś stosowną uchwałę, która da wytyczne Prezydentowi Miasta do dalszych działań. Głos poszczególnego radnego to nie jest wola Rady.

Jerzy Sobolewski – wytyczny jest przede wszystkim werdykt komisji konkursowej dotyczący konkursu architektonicznego na zagospodarowanie centrum.

Ad.8 Informacja na temat realizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (sytuacja śmieciowa w mieście).

Maciej Pierzecki – dyrektor ZCG MG-6 – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił informację na temat realizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach: 7 marca 2013r. na wniosek Radnych została zwołana sesja, na której podjęto uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty - wprowadzono ulgi dla osób poniżej 16 roku życia. 10 kwietnia 2013r. przyjęto uchwały przez Zgromadzenie Walne ZCG MG-6 na bazie uprawnień, jakie nadawał nowy statut ZCG MG-6, 16 kwietnia 2013r. Regionalna Izba Obrachunkowa w Zielonej Górze uznała uchwalone przez Radnych Rady Miasta Gorzowa Wlkp. ulgi za niezgodne z prawem, w tym deklaracje, które zawierały zapis o ulgach. Kolejne przesunięcie terminów zbierania deklaracji do 15 maja br. oraz ogłoszenia przetargu. 17 kwietnia 2013r. Rada Miasta nie wprowadziła do porządku obrad sesji projektu uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta, co oznacza kolejne przesunięcie terminów zbierania deklaracji oraz ogłoszenia przetargu. 24 kwietnia 2013r. w porządku obrad sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. przyjęto zaproponowany projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta. Ustalono ostatecznie termin zbierania deklaracji od mieszkańców, który wyznaczono na 24 maja br. W związku z powyższym nie było możliwe, w pełnym zakresie wynikającym z przepisów ustawy u.c.p.g. uruchomienie systemu gospodarowania odpadami na terenie sektorów nr 2 i 3, a obejmujących miasto Gorzów Wlkp. Powyższe okoliczności uniemożliwiły terminowe przygotowanie specyfikacji przetargowej w sposób rzetelny, kompletny i jednoznaczny oraz nie pozwoliły określić niezbędnych informacji dotyczących warunków i przedmiotu przetargu, tak aby potencjalni Wykonawcy mogli przygotować oferty odpowiadające wymaganiom Zamawiającego. Jednocześnie istniało poważne zagrożenie związane z odbiorem odpadów po 01 lipca. (umowy indywidualne z firmami wygasły 30 czerwca) oraz groźba kary finansowej dla ZCG MG-6 za brak zorganizowania przetargu na odbiór odpadów. W czerwcu 2013r. po zebraniu deklaracji od mieszkańców Miasta (ok.55.000 sztuk) przygotowanie SIWZ wraz z wykazem nieruchomości (dane z deklaracji) na SEKTOR II, III Miasta Gorzowa Wlkp. w celu ogłoszenia przetargu na odbiór odpadów komunalnych dla SEKTORA II oraz III. Ogłoszenie przetargów na odbiór odpadów komunalnych z miasta Gorzowa Wlkp. dla SEKTORÓW II, III – 29 czerwca 2013r., co pozwoliło na uniknięcie kary nałożonej na ZCG MG-6 w wysokości 50.000zł za niezorganizowanie w terminie przetargu, 25 czerwca 2013r. – po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego na odbiór odpadów komunalnych w SEKTORZE I. Podpisano umowę z firmą VEOLIA Usługi dla Środowiska SA ul. Podmiejska 19, Gorzów Wlkp., tym samym na terenie sektora I rozpoczęto realizację ustawy o u.c.i p.g. zgodnie z założeniami ustawodawcy. Ponieważ z powodów wyżej wymienionych nie można rozstrzygnąć w terminie ustawowym przetargu na odbiór odpadów w Gorzowie Wlkp., po negocjacjach z firmami dotychczas odbierającymi odpady podpisano w dniach 24 oraz 25 czerwca 2013r. porozumienia z pięcioma firmami wywożącymi odpady komunalne z terenu

miasta Gorzowa Wlkp. w sprawie obsługi miasta w zakresie odbioru odpadów komunalnych do czasu rozstrzygnięcia przetargu i podpisania umowy na odbiór odpadów komunalnych w mieście Gorzowie Wlkp. (firmy: LAGUNA, Alba, Veolia Usługi dla Środowiska SA, RAGN SELLS, LS Plus). Porozumienia nie podpisała jedna z firm, która oświadczyła, że z dniem 01 lipca usunie swoje pojemniki z terenu miasta Gorzowa (ok. 1000 nieruchomości), co spowodowało dodatkowe komplikacje oraz konieczność zabezpieczenia odbioru odpadów z tych nieruchomości. 01 lipca 2013r. – rozpoczęcie realizacji umowy z firmą VEOLIA na odbiór odpadów komunalnych z terenu Sektora I (od mieszkańców gmin wiejskich: Bogdaniec, Deszczno, Kłodawa, Lubiszyn, Santok) na nowych zasadach oraz tzw. systemu przejściowego na podstawie porozumień jw. na terenie miasta Gorzowa Wlkp., 08 sierpnia 2013r. - otwarcie ofert oraz wybór wykonawcy (nowego operatora) firmy TEW Gospodarowanie Odpadami z Kiełcza; firma TEW spełniła warunki wymagane w Specyfikacji przetargowej i złożyła najkorzystniejszą ofertę na dwa sektory tj. II i III obejmujące miasto Gorzów Wlkp. Pozostałe oferty złożone w przetargu: Sektor 2: TEW 9.340.140zł., Eolia 15.589.396 zł, Laguna 11.611.513 zł. Sektor 3: TEW 10.585.955zł., Ragn-Sells 19.600.542 zł. Następnie – pełnomocnicy firm VEOLIA oraz RAGN SELLS, które przegrały w przetargach na obsługę odbioru odpadów w mieście Gorzowie Wlkp. odwołały się od wyników przetargu do Krajowej Izby Odwoławczej w Warszawie z wnioskiem o wykluczenie firmy TEW z postępowania przetargowego. Na posiedzeniu w dniu 02 września Krajowa Izba Odwoławcza nie uwzględniła odwołania firmy VEOLIA oraz nakazała zwrot kosztów postępowania ZCG MG-6, natomiast firma RAGN-SELLS wycofuje swoje odwołanie od wyników przetargu. W związku z powyższym firma TEW Gospodarowanie Odpadami Sp. z o.o., z Kiełcza – zgodnie z ogłoszeniem wyników przetargu zwyciężyła na odbiór odpadów komunalnych w mieście Gorzowie Wlkp. SEKTOR II, III. W wyniku tych rozstrzygnięć w dniu 24 września 2013r. zostały podpisane umowy na odbiór odpadów komunalnych z miasta Gorzowa Wlkp. SEKTOR II i III. Od tego momentu Firma TEW przystąpiła do podstawiania nowych pojemników do wszystkich nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych w mieście, (pojemniki musiały być dostarczone do kilkudziesięciu tysięcy punktów adresowych w możliwie jak najkrótszym czasie po wycofaniu pojemników przez firmy które nie wygrały w przetargu co jest bardzo dużym przedsięwzięciem logistycznym). Pojemniki były rozwożone przez kilkanaście pojazdów dostawczych. Przyjęto zasadę, że w pierwszej kolejności pojemniki dostarczane były do budynków „wrażliwych” takich jak szpital, domy pomocy społecznej, szkoły, przedszkola itp. Następnie pojemniki dostarczane były do zabudowy wielorodzinnej, (osiedla Staszica, Centrum, Piaski, Górczyn, Dolinki itd.). W dalszej kolejności pojemniki dostarczane były do zabudowy jednorodzinnej oraz nieruchomości niezamieszkałych. Należy tutaj wskazać, że blisko 80% mieszkańców Miasta deklaruje selektywną zbiórkę odpadów, co powoduje konieczność wyposażenia poszczególnych nieruchomości/ altan śmietnikowych w zwiększoną ilość pojemników. W miejsce jednego pojemnika na odpady niesegregowane, jak dotychczas, muszą zostać podstawione 3 pojemniki do selektywnej zbiórki (biodegradowalne, pozostałe komunalne, szkło) oraz 1 pojemnik dla mieszkańców zbierających odpady w sposób nieselektywny. MG-6 w porozumieniu z TEW będzie kontrolowało stan ilościowy pojemników. Jednocześnie z podstawianiem pojemników firma usuwała odpady

nagromadzone w okresie przejściowym po tym jak pojemniki zabrały poprzednie firmy. Po uprzątnięciu nadmiernej ilości odpadów z altan śmietnikowych, pojemniki zostały oznakowane zgodnie z Regulaminem utrzymania czystości i porządku w gminach (biodegradowalne, pozostałe komunalne, szkło), w celu uruchomienia bez przeszkód możliwości segregacji odpadów. Umowa z Wykonawcą (TEW) została podpisana na 12 miesięcy, ma to na celu sprawdzenie funkcjonowania nowego systemu odbioru odpadów oraz ewentualne poprawienie zapisów, uszczegółowienie, w tych miejscach, gdzie zostaną zauważone braki i różnego rodzaju niedociągnięcia. Dopiero od tego momentu możemy mówić o spełnieniu wymogu wprowadzenia zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach na terenie całego ZCG-MG6. W chwili obecnej 99% nieruchomości w mieście (tam gdzie złożone zostały deklaracje) jest wyposażona w pojemniki, obecnie odbiór odpadów komunalnych odbywa się na bieżąco. Uporządkowany został problem nadmiernego nagromadzenia odpadów gabarytowych na osiedlach. Mieszkańcy i spółdzielnie/zarządcy nieruchomości otrzymują informację w postaci harmonogramu odbioru odpadów, w jakich dniach odbierane będą poszczególne frakcje odpadów. Pracownicy Związku prowadzą kontrole w terenie w zakresie sprawdzenia realizacji usługi m.in z podjętych zgłoszeń telefonicznych od mieszkańców. Globalnie w skali miasta można stwierdzić, że wprowadzono nowy system gospodarowania odpadami, zgodnie z założeniami znowelizowanej ustawy o Utrzymaniu czystości i porządku w gminach, oczywiście w przypadku tak dużego zadania pojawiają się i będą się pojawiać różnego rodzaju problemy, ale staramy się rozwiązywać je jak najszybciej. W chwili obecnej ciężko jest dokonać oceny funkcjonowania nowego systemu (ponieważ działa on dopiero 1 miesiąc) przewiduje się, że taka ocena będzie możliwa w horyzoncie czasowym ok.6m-cy. Związek Celowy Gmin prowadził i nadal prowadzi (do grudnia 2013r.) w ramach dofinansowania ze środków z WFOŚiGW - kampanię informacyjną wśród mieszkańców związaną z nowym systemem odbioru odpadów (dotychczas były wysłane ulotki informacyjne skierowane do wszystkich mieszkańców Miasta – do skrzynek pocztowych, audycje w lokalnym radiu, spot telewizyjny).

Jerzy Antczak – ustawa śmieciowa do niedopracowany do końca bubel prawny, z którym gminy muszą się mozolić, wszystko rozpoczyna się od pracy nad ustawą. Posłowie SLD wykazywali wiele niedociągnięć i zagłosowali przeciwko tej ustawie, która mam nadzieję, będzie znowelizowana. Posłowie SLD m.in. zauważyli, że wiele gmin w Polsce zainwestowało w spółki komunalne wyposażając je w majątek w postaci sprzętu do wywozu śmieci, budując zakłady utylizacji odpadów, itd. Jednak zabroniono tym gminom bezprzetargowo zlecić wywóz śmieci swoim spółkom komunalnym. Gminy, które nie organizowały przetargu zostały ukarane finansowo, w tym m.in. Zielona Góra. Nikt się nie martwi co zrobić z zainwestowanym sprzętem do wywozu śmieci przez spółkę komunalną, która przegrała przetarg. Nikt się nie martwi, że pracownicy firm komunalnych, które przegrały przetarg tracą pracę. A można przejściowo np. na 3 lata, pozwolić firmom komunalnym bezprzetargowo funkcjonować i dać możliwość ich umocnienia i przygotowanie się do późniejszego przetargu. Błędy ustawy śmieciowej powodują duże problemy związane z technicznym wdrażaniem jej w życie. Klub Radnych SLD otrzymał szereg niepokojących informacji. Do najważniejszych niedociągnięć wdrożeniowych zaliczamy: często liczba pojemników na śmieci jest za duża, co spowodowało znaczne

ograniczenie miejsc parkingowych, powodując konflikty, na tym tle. Część wspólnot na długo przed wejściem nowej ustawy śmieciowej wzięcie w celu zachowania należytego porządku wokół altan śmietnikowych zdecydowała się na zamknięcie altan na klucz lub na zamknięcie altan i uniemożliwienie wjazdu na teren wspólnot osobom spoza wspólnot, zakładając szlabany. Poniesione koszty to kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy złotych. Firma TEW odmówiła przejęcia kluczy od altan śmietnikowych i pilotów od szlabanów. Poprzednie firmy respektowały potrzeby wspólnot mieszkaniowych. Jak więc, mieszkańcy Gorzowa Wlkp. mają się wywiązać z deklarowanej segregacji odpadów, jeżeli altany muszą być otwarte, a poszukiwacze złomu w nich grzebią, mieszają śmieci? A na dodatek w niektórych altanach śpią. Jak to jest, że firma TEW na kilku wspólnotach podstawiała kilkanaście pojemników 1100l, choć wystarczyłoby kilka? Pow. Inspektor Sanitarny w Gorzowie Wlkp. przypomina właścicielom i zarządcom nieruchomości o utrzymaniu podległych terenów oraz budynków w należyтым stanie sanitarno-higienicznym. Jak spełnić wytyczne Sanepidu skoro firma TEW sobie nie radzi? Wspólnoty nie mają możliwości dobudowania altan, dotychczasowa liczba pojemników była mniejsza, chociażby z uwagi na brak terenu. Nie stać ich na ponoszenie dodatkowych kosztów na dezynfekcje altan, koszy, zakup worków na walające się śmieci, które firma TEW odbiera nieregularnie i nie panując nad sytuacją śmieciowa do końca. Mieszkańcy są rozgoryczeni brakiem kolorowych pojemników na śmieci. Wieczorem, gdy jest ciemno ludzie starsi nie widzą napisów na pojemnikach, napisy są niewidoczne, a więc segregacja jest nieskuteczna. Wdrażanie ustawy śmieciowej w MG-6 to proces, jednak reakcja firmy TEW na niedociągnięcia musi być zdecydowanie szybsza.

Marek Surmacz – w związku z okolicznością, że postępowanie przetargowe było prowadzone po ustawowym terminie nie były zawarte umowy na świadczenie usług w zakresie pobierania odpadów komunalnych od 1 lipca br., MG-6 zawarło 25 czerwca br. porozumienie z podmiotami, które dotychczas odbierały odpady komunalne od mieszkańców i podmiotów z terenu Gorzowa Wlkp. Zgodnie z treścią §1 ust.1 Porozumienia, firmy LAGUNA, Zarabski, Alba, Veolia, RAGN SELLS, zobowiązały się do świadczenia tych usług od 1 lipca do czasu rozstrzygnięcia przetargu i podpisania umowy z wyłonionym wykonawcą – tak brzmiał ten zapis w umowie. Pamiętamy perturbacje związane z nakłonieniem tych wyeliminowanych podmiotów odbioru śmieci, aby na ten czas zagrożeń różnego rodzaju, niezbieraniem śmieci zachciały wywozić śmieci do czasu wyłonienia w drodze przetargu wykonawcy. Powiem jak oni zostali potraktowani. 24 września br. te firmy zostały poinformowane o tym, że dziękuję im miasto za dotychczasową współpracę w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Zamawiający w żaden sposób nie kontaktował się z tymi podmiotami, firmy te odbierały swoje pojemniki, z tym że za okres po 24 września, czyli od chwili kiedy zerwano z nimi to porozumienie, pojemniki były napełnione. Te firmy zmuszone były wywieźć te śmieci na wysypisko do ZUO w Chróściku i za każdą tonę wywiezionych odpadów komunalnych musiały ponieść koszty. Nie wiem czy dotychczas Prezydent Miasta, czy dyrektor ZUO, podjął się w jakikolwiek sposób rozmów, żeby honorowo ta sprawę jakoś załatwić. Mam wrażenie, że takie zachowanie czyni nas niewiarygodnymi partnerami dla działań wspólnych ewentualnie w przyszłości. Nie liczone się z podmiotami gorzowskimi, bo jak już zostały zarżnięte, to dlaczego jeszcze ich nie dobić nowymi powinnościami. Zgodnie z treścią

szczegółowego opisu przedmiotu zamówienia, przedmiotem zamówienia jest odbiór śmieci niesegregowanych, czyli zmieszanych, odpady komunalne zbierane w sposób selektywny, chodzi o odpady komunalne, biodegradowalne zielone jako mokre, szkło, odpady opakowaniowe ze szkła jednobarwnego i kolorowego. To wynika z określonych treści umowy. Wykonawca zobowiązany jest do wyposażenia obsługiwanych nieruchomości w pojemniki lub pojemniki i worki, budownictwo jednorodzinne, zgodnie z regulaminem utrzymywania czystości i porządku na terenie miasta Gorzowa Wlkp. Dyrektor bardzo odważnie powiedział, że w jego przekonaniu i rozeznaniu 99% posesji zostało doposażonych w pojemniki, zostawił sobie 1% margines błędu, ale zarówno radny J.Antczak i wiele sygnałów zgłaszano o tym, że tych pojemników w wielu miejscach do dzisiaj nie ma, przynajmniej śmieci są nieregularnie odbierane, że dodzwonić się, czy uzyskać jakiś kontakt z wykonawcą tego zamówienia właściwie jest niemożliwy. Pojemniki powinny być opisane, zostały ponaklejane etykiety, ale czytelność tego jest wątpliwa. W związku z niewypełnianiem tego warunku już powinny być nakładane etapowo kary za niewykonanie obowiązku wynikającego z umowy. Oczywiście MG-6 tych kar nie nakładało. Tuz przed sesją MG-6 nałożyło, śmieszoną, symboliczną karę, żeby nie powiedzieć, że nie dostrzega problemu. Pojemniki i worki powinny być dostarczone w terminie 14 dni roboczych od zatwierdzenia harmonogramu odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości. Gdzie jest ten harmonogram? Kto go widział? Czy ktoś z radnych otrzymał do domu harmonogram i wie kiedy mają odbierać jakie śmieci selektywnie zbierane? Są to różne czynności. Nie otrzymaliśmy tego harmonogramu i nie dostaniemy długo, bo ta firma nie wykonuje swojego obowiązku. Ta firma podjeżdża i do jednego wielkiego wozu zbiera wszystko jak leci. Takie sygnały otrzymałem od mieszkańców, mało tego ZUO każe zsypywać wszystko co jest selekcjonowane na jedną stertę, ponieważ ciąg technologiczny ZUO przygotowany jest do selekcji ostatecznej i dlatego to wszystko później przetwarzane jest raz jeszcze. Dlatego pytam o sens całego tego zamieszania, jeżeli robi się dokładnie tak samo jak było poprzednio, tyle tylko, że drożej płacimy, a ZUO na tym lepiej zarabia. O treści zatwierzonego harmonogramu wywozu odpadów wykonawca jest zobowiązany poinformować właścicieli nieruchomości. Stosowny punkt umowy, który zobowiązuje wykonawcę do poinformowania właścicieli nieruchomości. Rozumiem, że w tej sytuacji dyrektor ZGM powinien taki harmonogram dostać i wszyscy prywatni właściciele nieruchomości na obszarze miasta, zarządy Sp-ni Mieszkaniowych, itd. Nie słyszałem żeby do dnia dzisiejszego taki harmonogram był sporządzony, dostarczony, zatem pytam: czy są nałożone za to kary? Nie ma kar nałożonych, bo dyrektor by się chwalił już dawno. Wykonawca zobowiązany jest do odbierania odpadów w terminach wynikających z harmonogramu z uwzględnieniem sposobu i częstotliwości wskazanych w tabeli. To oznacza, że wykonawca powinien być przygotowany transportowo do odbierania poszczególnych frakcji zebranych śmieci, jako że wiemy o tym, że 80% mieszkańców w naszym mieście zadeklarowało zbieranie selektywne. Jeżeli selektywne to wykonawca powinien być przygotowany i przystosowany do odbioru śmieci wg.harmonogramu dostarczonego, którego nie ma i wg.terminów wskazanych w tym harmonogramie, różnymi środkami transportu, bo nie wyobrażam sobie, e ten sam bus do zbierania śmieci zmieszanych czy mokrych, może być tym samym wozem, który zbiera szkło. Poza tym środek transportu użyty 3 razy w

tygodniu w harmonogramie, to jednak 3 razy wyższy koszt transportu do zbierania tych śmieci, niż jeden raz pojechać zebrać wszystko i mieć z głowy. Czy ktoś to kontroluje? Na moich oczach taka zbiórka odbywała się na ul. Hawelańskiej. Zabrania się gorzowianom np. wjazd na deptak, jak wygląda stan nawierzchni m.in. na ul. Hawelańskiej, to każdy z nas wie, że można tam p[opaść na kołyskę z płytką i można nogę złamać, ale problem polega na tym, że ten wielki wóz wykonawcy wjeżdża na deptak i go niszczy, bo jest to ciąg pieszo-jezdny, ale nie dla aut o takiej masie, a te samochody są chyba przewymiarowane, bo one są bardzo duże. Takich samochodów w Gorzowie Wlkp. wcześniej nie było do tej funkcji. Wykonawca jest zobowiązany wyposażyć pojazdy w urządzenia monitorujące pracę i czujniki zapewniające utrzymanie danych o rodzaju pracy takiej, jak załadowanie odpadów, wyładowanie, krótko mówiąc system GPS, 30 dni od dnia podpisania umowy - ma wyposażenie dzisiaj? Czy MG-6 ma dostęp do monitoringu? Gdyby był monitoring, na podstawie tego o wyniku z warunków umowy dziś mógłby dyrektor powiedzieć, że wykonywanych jest np. 3 kursy po zbiórkę selektywnych odpadów, a nie jednokrotny, ale obawiam się że takiej kontroli nie ma. Wykonawca do dnia dzisiejszego nie wyposażył w zgodzie z umową ani w pojemniki, ani w worki. Jestem takim, który deklarował selektywną zbiórkę, to najpierw śmietnika nie miałem chyba przez 3 tygodnie, w końcu pojawił się, na chwile zniknął, potem ktoś go w nocy spalił, potem ADM zorganizował go niejako prywatnie, bo to jest śmietnik bez oznakowania, czyli nie jest śmietnikiem należącym do wykonawcy, doraźnie żeby czasem nie nastąpiło zagrożenie sanitarne, bo rzeczywiście sterty śmieci narastały, bardzo niedawno, dokumentację fotograficzną zrobiłem na własny użytek. Powstaje wątpliwość czy wykonawca jest w stanie w ogóle w tej chwili przekazać rzetelne sprawozdanie o ilości odebranych odpadów w podziale na frakcje, bo to też jest jedna z powinności umowy na wykonywanie tej usługi. Wykonawca miesza śmieci, jeżeli dyrektor ma monitoring to o tym wie, że wykonawca miesza śmieci. Mamy sygnały od mieszkańców, że nie zbiera selektywnie, tylko miesza wszystko. Wykonuje kursów ograniczoną liczbę, w związku z tym oszczędza na kosztach i nie wykonuje tego do czego się zobowiązał wcześniej. O tym, że nie mamy harmonogramów wszyscy wiemy, minęły wszystkie terminy, harmonogramów odbioru odpadów nie mamy. Jak wykonywany jest nadzór jeżeli kary za to główne uchybienie nie zostały wymierzone? Wszystkie powyższe naruszenia łącznie stanowią podstawę do odstąpienia od umowy, bo wykonawca nie był przygotowany do przyjęcia tego zobowiązania, którego wcześniej podjął się, a mnogość uchybień i niewykonywania wszystkich obowiązków wynikających z umowy stanowi podstawę aby poważnie zastanowić się czy nie zakończyć tę umowę w dającym się określić terminie i nie oczekiwać roku wypaczeń i błędów w działalności tej firmy, tylko zakończyć to szybciej, bo to będą męki i cierpienia tej firmie zadawane. Kwestia posiadania bazy transportowej – moim zdaniem wykonawca nie spełnia warunków określonych w rozporządzeniu Min. Środowiska z 11 stycznia 2013r. w sprawie szczegółowych wymagań w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Wiemy z publicznego przekazu informacji, że wykonawca oświadczył się w warunkach do przetargu, że posiada bazę w odległości do 60km od miasta. Rzeczywiście taką bazę w Świebodzinie posiada, ale to jest aż 60km. Proszę wyobrazić sobie całą logistykę związaną ze zbieraniem, transportem, na odległość 60km od Gorzowa Wlkp., bo tamta baza z pewnością warunki określone w

Rozporządzeniu Min.Środowiska spełnia, § 2: „podmiot odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości obowiązany jest posiadać bazę magazynowo-transportową usytuowaną w gminie, z której terenu odbiera odpady lub w odległości nie większej niż 60km od granicy tej gminy, na terenie, do którego posiada tytuł prawny.” Wiemy, że gdzie na terenie bazy przystosowanej do parkowania miejskich autobusów, na terenie MZK, wydzielono jakiś kawałek terenu na parking, ale to nie jest teren, który spełnia wymogi rozporządzenia. Pytam MG-6 o egzekwowanie tego wymogu. „Teren bazy magazynowo-transportowej powinien być zabezpieczony w sposób uniemożliwiający wstęp osobom nieupoważnionym” – zwracam uwagę na brzmienie tego przepisu, to nie znaczy, że na teren bazy MZK ma ktoś nieupoważniony nie wchodzić. Na teren wydzielonej bazy dla wozów transportujących śmieci. „Miejsce przeznaczone do parkowania pojazdów powinny być zabezpieczone przed emisją zanieczyszczeń do gruntu” – czy te warunki są spełnione? Czy w ogóle ktoś to sprawdza i monitoruje? Miejsce powinno być zabezpieczone, bo ta baza też musi mieć miejsce do gromadzenia odpadów poszczególnych frakcji. Z tego wynikają określone warunki sanitarne, środowiskowe. A z tego co publicznie wiadomo z komunikatów, zwyczajnie na terenie MZK powstały miejsca parkingowe, to nie ma nic wspólnego z bazą o warunkach określonych w Rozporządzeniu Min.Środowiska. Czy ta baza ma w ogóle zapewnione miejsca do wdrażania, mycia pojazdów, dezynfekcji, itd., czy w ogóle jest to wykonywane? Jak nie ma bazy to, kto to wykonuje? Czy ktoś to kontroluje? Czy może te wozy zięjące bakteriami niemyte i niedezynfekowane jeżdżą po mieście i sieją zagrożenie sanitarne? Kontrole, nadzór, Wojewoda, mandaty – Wojewoda Lubuski stwierdził, że kontrole wykazały, że w wielu rejonach miasta widoczne jest nadmierne zgromadzenie odpadów komunalnych w boksach śmietnikowych i poza nimi. Pamiętamy ten stan, pamiętamy czołówki programów informacyjnych w telewizjach ogólnopolskich – to było żenujące i kompromitujące. I co mówi Prezydent Miasta? Prezydent mówi: to wina Rady, to radni są temu winni, że śmieci leżą po kątach, w stosach i stertach. Takie było oświadczenie Prezydenta Miasta dla mediów i taki jest przekaz. Taki jest też przekaz utrwalony wśród mieszkańców, że to Rada odpowiada za rządzenie w tym mieście. Tam gdzie trzeba splendor, ewentualnie chwałę odbierać to proszę bardzo, Prezydent jest pierwszy, ale tam gdzie trzeba pochylić głowę i przyjąć odpowiedzialność to mówi, że Rada Miasta. Zdarzyła się rzecz bez precedensu, nie pamiętam takiego wydarzenia skandalicznego, służba państwowa nadzoru sanitarnego wykonując polecenie wyższej zwierzchności sanitarnej nakłada mandaty na kierowników ADM, za niewypełnienie obowiązków służbowych, a Prezydent Miasta ostentacyjnie udziela im pieniężnych nagród tytułem rekompensaty za kary nałożone przez inny uprawniony organ państwowy. Nie znam takiego przypadku, jeśli dzieją się takie rzeczy czasami, to one mają charakter dyskrejonalny, odbywają się w ukryciu, bo to jest kompromitujące, szczyt arogancji i brak elementarnego szacunku dla obowiązującego porządku prawnego. Udzielanie wyróżnienia podwładnym, których inna władza, za niewykonywanie obowiązków ukarała, ale tak to się odbywa w naszym mieście. Uważam, że takie postępowanie jest nie tylko nieetyczne, jest wstrętne wręcz, w relacjach międzyludzkich, demoralizujące okropnie, mało tego, Prezydent nie kryje, że będzie wpływał na Pow. Inspektora Sanitarnego, że zmusi go do podporządkowania się Jego woli. Co to oznacza w takich realiach jak dzisiejsze, bo zagroził mu, nawet

odebrał premię za wykonywanie obowiązków? To jest wymuszenie podporządkowania groźbami w celu niewykonywania przez niego obowiązków nałożonych przez ustawę. Nie ma znaczenia czy Pań. Inspektor Sanitarny jest urzędnikiem sprawującym funkcję z nadania takiej czy innej opcji. Jak wiadomo byłem krytyczny w czasie powoływania tego Pana na stanowisko, ale on zaczął wykonywać obowiązki wynikające z ustawy i taka postawa Prezydenta Miasta jest karygodną, a pozostała jednak bez reakcji biurowej, nawet macierzystego Klubu PO. Chciałbym dowiedzieć się od dyrektora MG-6 jak rzeczywiście wygląda sytuacja, a nie jak wygląda sprawozdawczość, wymuszona przez mocodawców.

Jerzy Sobolewski – czy firma TEW, która startowała do przetargu i warunkiem przetargu była odpowiednia baza, bo z tego co wiem to bazę firma TEW ma w MZK – czy to jest prawda? Jaka jest opieka socjalna tych pracowników? Słyszałem, że bardzo zła. Czy firma TEW spełniała warunki przetargu mówiące o posiadaniu bazy?

Stefan Sejwa – w ten sposób jak zrobił to radny M. Surmacz można jeszcze długo i dużo. Zawsze znajdują się przykłady, czy argumenty mówiące, że coś jest nie tak. Zgodzę się z pierwszym wystąpieniem radnego J. Antczaka, który rozpoczął od tego, że ustawa nie do końca jest ustawą, która przewiduje wszystkie skutki i możliwości zdarzeń z jej wprowadzania w życie. W związku z tym, nie tylko w Gorzowie Wlkp., ale w całej Polsce, mieliśmy, mamy i będziemy jeszcze mieli różne perturbacje związane z realizacją wszystkich założeń tejże ustawy. Jeżeli chodzi o pewne szczegóły związane z zadanymi tutaj pytaniami czy próbą udowodnienia jak jest źle, w wypowiedziach radnego M. Surmacza, nie do końca możemy się zgodzić ze wszystkim co zostało tu wyartykułowane, bo albo radny Surmacz ma pecha i tak trafili do niego, w sensie wszystkich służb i działań związanych z realizacją tejże ustawy, albo mówi na zasadzie nieaktualnej wiedzy z ostatnich kilku dni z tego tygodnia, a sytuacja ulega bardzo istotnym zmianom. W związku z tym wypowiedziane tutaj stwierdzenia są zarzutami nieuprawnionymi ponieważ na dzień dzisiejszy, w większości stwierdzeń i przykładów, które podawał radny M. Surmacz, w Gorzowie Wlkp. nie ma. Jak można mówić o tym, że pojemników jest za mało, rozumiem to, ale jak można mówić, że pojemników jest za dużo, to już przestaję rozumieć pewne zawarte problemy czy zapytania. Otóż pojemników musi być dużo więcej niż dotychczas było w funkcjonowaniu wywozu śmieci. Jeżeli deklaruje się segregację to w związku z tym z jednego dotychczas pojemnika robią się pojemniki 4, czy to w zabudowie wielorodzinnej, czy w jednorodzinnej, gdzie wyposażamy przy segregacji nieruchomości w dwa pojemniki do bio i pozostałych tzw. suchych oraz do szkła osobno. Jeszcze przy wielorodzinnej i niezamieszkałych pojawia się jeszcze jeden pojemnik, bo musi on być również na te śmieci, które są jako niesegregowane. Jeżeli mamy altanę, czy mamy X nieruchomości, miejsce gdzie te pojemniki są dostarczone wg. 55 tys. punktów adresowych, to nie możemy mówić o tym jak było dotychczas, jak jest obecnie, ponieważ pojemników zgodnie z przepisami ustawy, przyjętym regulaminem i zasad działania w MG-6 i w Gorzowie Wlkp. musi być odpowiednio więcej. Jeżeli chodzi o klucze, otwieranie, zamykanie i inne czynności w altanach czy miejscach wydzielonych, o których radny J. Antczak mówił, nie jest firma TEW do tego uprawniona, nie MG-6, uprawnieni do tego są zarządcy, którzy muszą sobie z tym zadaniem poradzić i to zarządcy nieruchomości muszą stworzyć warunki do tego gdzie te pojemniki mają się znajdować i w jaki sposób mają być zabezpieczone.

Kolorowe pojemniki – można by oczekiwać w tym zakresie intensyfikować, jeżeli ustaliliśmy, że pojemniki w Gorzowie Wlkp. będą wg. określonych zasad i przepisów są takie, jakie są, a wyróżnikiem jest ich oznakowanie, to nie możemy mówić w tej chwili, że powinniśmy mieć kolorowe, albo przejść do kolorowych. Jest oznakowanie stosowne na każdym pojemniku, czy są to pozostałe, czy są to bio, czy suche, czy dotyczy to szkła, czy ewentualnie niesegregowanych. Pojawił się zarzut, że są nieczytelne, jakieś naklejki się pojawiły – co to za sformułowanie: jakieś tam naklejki. Wyraźne, białe, duże, czarne litery i cyfry, z nazwą firmy, numerem telefonu i oblepione są oznakowaniem stosownym, przyjętymi trzema frakcjami, jakie w Gorzowie Wlkp. przyjęliśmy. Tak można dyskredytować wszystko i wszystkich, jeżeli w ten sposób będziemy podchodzili do wypunktowania negatywów, które w sumie nie są negatywami, a są realizacją przyjętych zasad i ustaw. Proszę sobie wyobrazić zarzut, że 24 września br. podpisujemy umowę w Gorzowie Wlkp. Wyłoniona firma w przetargu TEW, zgodnie z prawem zamówień publicznych, wszystkimi przepisami w tym zakresie, podpisuje z miastem umowę o wywozie śmieci, wybrana legalnie, prawnie, w sposób prawidłowy i teraz pojawia się zarzut dlaczego te firmy, które dotychczas funkcjonowały nie funkcjonowały w dalszym okresie odbioru śmieci. Jest to absurd, ponieważ od czerwca br., kiedy zawarliśmy porozumienie z dotychczasowymi wywoźnikami o tym, że oni na okres do wyłonienia w przetargu nowej firmy mają realizować wywóz śmieci w Gorzowie Wlkp., zawarliśmy porozumienie do wyłonienia nowej firmy. Mieli również w przepisach, na które powoływał się radny M.Surmacz, rozpisaną treść następującą, że zakończą swoją pracę łącznie z odbiorem pojemników swoich, ale z tymi śmieciami, które w tych pojemnikach się znajdują. Firmy tego nie zrobiły, a nie mamy sankcji i możliwości zastosowania działań takich, zmuszenia Veolii, Laguny, LAGUNA, RAGN SELLS czy innych, żeby to rzeczywiście nastąpiło. To był problem, który spowodował, że w pewnym okresie w Gorzowie Wlkp. pojawiły się sterty śmieci ponieważ firmy, które schodziły z rynku zachowały się niewłaściwie, zachowały się złośliwie, ponieważ w większości oni te śmieci wyrzucali z pojemników wokół miejsc, gdzie dotychczas pojemniki ich się znajdowały. Nikt nie robił takiego ruchu jak była sugestia w głosie, że nie rozmawialiśmy z firmami, które schodziły z rynku. Błagaliśmy dosłownie ich, żeby jeszcze kontynuowali, żeby jeszcze wywozili śmieci w dalszym ciągu. Używam słowa błagającego, może nieuprawnionego, ale obrazującego nasz stosunek do tego zadziałania. Nie mogliśmy prawnie tolerować sytuacji, bo byśmy złamali przepisy prawne polegające na tym, że nie mogło być dwóch umów funkcjonujących w jednym zakresie. Nie mogło być umowy porozumienia z dotychczasowym wywoźnikiem i umowy nowo zawartej już z nowym wywoźnikiem wyłonionym w przetargu. Przepisy na tonie zezwalają. Firmy porzuciły to zadanie i była to jedna z przyczyn tego klimatu, który w pewnym okresie negatywnie się ujawnił w układzie Gorzowa Wlkp. Co to znaczy, że p.M.Surmacz mówi w ten sposób w dniu dzisiejszym? Dyrektor stwierdza, że ponad 99% pojemników jest w miejscach, do których powinny one trafić i to jest zweryfikowane i sprawdzone, natomiast Pan z mównicy mówi: w wielu miejscach Gorzowa Wlkp. nie ma pojemników. Jak mieszkańcy mają to ocenić? Jak można to zweryfikować? Jak mamy prawie 100% pojemników i stwierdzenia z dnia dzisiejszego – nie ma pojemników w Gorzowie Wlkp. w wielu miejscach. Nieprawda, są, a bardzo sporadycznie sytuacja może wystąpić, że nie ma pojemnika, ale to nie jest wina MG-6,

czy TEW, tylko zachowań mieszkańców, bo deklaracje wypełniane pierwotnie mówiące o segregacji i nie segregacji, o adresie zamieszkania, o sposobie wszystkich działań nie do końca były rozpisane w sposób czytelny i jednoznaczny, weryfikowaliśmy dane mieszkańców, ale one nie zawsze mogą być w 100% zweryfikowane. Radny Surmacz mówi: to kpina jak są opisane pojemniki – mówiłem już wcześniej, czytelnie są opisane. Nie wiem czy ten pojemnik, który trafił do radnego M.Surmacza to jakiś wyjątkowy pojemnik, bez opisu, bez niczego, bo wszystkie w Gorzowie Wlkp., pojemniki są opisane w sposób właściwy, Veolia, dotychczasowy przewoźnik, który funkcjonuje w Sektorze I ma w ten sam sposób oznakowane pojemniki, jak te w sektorze II i III, tak samo to funkcjonuje. Kłamstwo wierutne o harmonogramie, funkcjonuje od początku harmonogram w internecie, jest czytelny. W związku z tym, że TEW musiał wydrukować harmonogramy, zlecić drukarni, kilkadziesiąt tysięcy harmonogramów, proces trwa, one już są i nie wierzę, że wśród radnych nikt nie podniesie ręki, że nie ma harmonogramu. Harmonogramy są dostarczone pod punkty adresowe. Z harmonogramu wynika jaki rodzaj śmieci w jakie dni tygodnia są wywożone. Nie można było zrobić. Problem, że występują niesegregowane śmieci w Gorzowie Wlkp. – ustaliliśmy zasadę, że do momentu kiedy na pojemniku pojawi się oznakowanie mówiące do jakiego rodzaju śmieci jest pojemnik, do tego momentu wywozi śmieci jako niesegregowane. Od momentu kiedy pojawi się oznakowanie na pojemniku, TEW i mieszkańcy mają obowiązek segregowania śmieci. Nie zgodzę się, że TEW nie segreguje śmieci, mamy wiedzę, mamy kontrolę, że segregacja przebiega w sposób prawidłowy, ale problem polega na czymś innym, że część mieszkańców nie robi segregacji w domu, miejscu swojego zamieszkania, albo nie wyrzuca do pojemników oznakowanych stosownie, tych śmieci, które do danego pojemnika powinny trafić. Rozumiem mieszkańców, przecież dopiero miesiąc realizujemy to zadanie, uczymy się tego zadania w układzie miasta, sami z żoną mamy wywieszane oznakowania i zastanawiamy się co, do którego woreczka, wszyscy się tego uczymy. Nie można w miesiąc uzyskać sytuacji, że wszystko jest jasne, czytelne i pewne, bo jest to totalna zmiana dotychczasowego systemu działania w tym zakresie. Jest segregacja stosowana, część to robi, część nie, a może powstawać wrażenie takie, że nie segreguje TEW, czy śmieci wrzucone są do nieodpowiedniego pojemnika. Są realizowane kontrole w tym zakresie, podlegamy kontrolom Inspektoratu Ochrony Środowiska, Sanepidu, byliśmy przez służby Wojewody kontrolowani. Nie ma w tym zakresie zagrożeń jakiś epidemiologicznych czy innych, system w sensie jego rozwoju, utrwalania, jego funkcjonowania działa wg. naszych ocen prawidłowo. Nie ma takiej opcji, na jakiej podstawie, żebyśmy odstąpili od umowy. A kto w tym czasie będzie wywoził te śmieci i na jakiej zasadzie, chyba że znowu wejdziemy w sytuację jaka była kiedy rezygnowali nie wyłonieni w przetargach poprzednich przewoźnicy. Zarzut, że są duże auta jest dla mnie zarzutem absurdalnym. Są auta stosowne, przygotowane do funkcjonowania tego systemu i tutaj nie mogę zgodzić się z zarzutem i przyjąć to jako argument, który jest krytykowany. Sprawa bazy – bazą dla TEW jest wydzierżawiony teren w ramach terenu posiadanego przez MZK. Jest to zawarta umowa między dwoma podmiotami, dotycząca przejęcia części terenu MZK pod bazę TEW. Teren jest wydzielony, jest z dostępem możliwości zaopatrzenia w paliwo, mycia pojazdów, zachowania wymogów czystości, itd. Teren dzierżawiony przez TEW na terenie MZK był również kontrolowany przez Sanepid,

ochronę środowiska i nie stwierdzono tu jakiś uchybień czy problemów. Wymóg, który w ramach przetargu musiał być spełniony i podpisanej umowy o bazie, jest tutaj spełniony i nie widzę żadnego problemu w tym zakresie. To nie jest nasz problem, nie odpowiadamy za to czy pracownicy ubrani są w kombinezony, mundury czy w dżinsy, to odpowiedzialność firmy TEW. Inne socjalne kwestie – to pracodawca TEW w stosunku do swoich pracowników i on ponosi konsekwencje. Medialne informacje są takie, że Inspekcja Pracy włączyła się do pewnych rozstrzygnięć. Dajcie nam szansę, miesiąc czasu minął, bo to że podpisaliśmy 24 września br. umowę to nie znaczy, że od 25 września firma TEW weszła do realizacji. Jeszcze trwało to prawie 2 tygodnie zanim logistycznie w sensie dostarczenia sprzętu, pojemników i innych rzeczy mogła wejść na nasz rynek. Funkcjonujemy nawet nie miesiąc a ile już zrobiliśmy, krytykę mamy totalną jeśli chodzi o radnych, mieszkańców, media są również niekorzystnie oceniające pewne rzeczy. W związku z tym w imieniu TEW, MG-6, proszę o szansę żeby jeszcze ok.miesiąc czasu dać na udoskonalenie funkcjonowania całego systemu. On już w tej chwili, na dzień dzisiejszy, jest dobrze działający, pojemniki są prawie wszędzie, może się zdarzyć sporadycznie brak, oznakowane są, harmonogramy są rozsyłane w internecie i na piśmie, jeśli ich nie ma na pewno do poniedziałku będą w posiadaniu poszczególnych podmiotów. System działa prawidłowo, nawet nieprzyjemnie jest dla pracowników i właścicieli firmy TEW, że oni pod prężeniem takiej sytuacji jak się wytworzyła nie z ich winy, bo ustawa nie przewidywała okresu przejściowego, że oni robią wszystko, 24h/dobę pracują, a zbierają ciągi i krytyczne opinie, Można długo na ten temat dyskutować. Chciałbym jednak zwrócić się z prośbą i apelem: dajcie nam szansę, jeszcze 2-3 tygodnie czasu, gdzie będziemy mogli odpowiedzialnie na kolejnej sesji powiedzieć, że nie będzie już żadnego przypadku gdzie coś w systemie umowy i działania tej umowy nie będzie robione prawidłowo. Jest końcówka pewnych rozstrzygnięć, a powiem w ten sposób, mam kontakty nie tylko z Poznaniem, w sensie jak funkcjonuje ustawa o odpadach komunalnych, mam z całej Polski i proszę wierzyć, Ci którzy rozpoczynali 1 lipca br., zgodnie z pierwotnym terminem, nie mając perturbacji takich jak my, do dzisiaj mają problemy nie mniejsze od nas. To, że w Poznaniu im idzie lepiej to kwestia możliwa, ale mam masę przykładów miejscowości gdzie jeszcze gorzej jest jak tutaj, gdzie funkcjonujemy. Przed nami jeden problem doskonalenie segregacji śmieci, bo to jest istota sprawy, najważniejszym jest aby segregowane śmieci wszystkie docierały do miejsc przeznaczenia, do instalacji ZUO. Mamy również problem z tym, że będziemy musieli zmierzyć się z pomiarem efektu recyklingu, zagospodarowania wykorzystania tych odpadów komunalnych. Za to będziemy ocenieni, będą pewne wnioski podsumowania i kary ponosić TEW i MG-6, słyszeliście również o tym, że Min.Środowiska przygotowuje szybką ścieżkę kolejnej nowelizacji ustawy. Niech to będzie obrazem trudności i problemów, które nie z naszej winy występują, bo jeżeli jest potrzeba 3 czy 4 nowelizacji, to nie świadczy o tym, że jest dobrze, tylko, że jest jeszcze dużo błędów, problemów itd. Wiem, że nie wszystko poruszyłem, ale chciałbym żeby popatrzeć na ten problem i na to co przedstawiał dyr.M.Pierzecki przyjaźnie, żeby nie widzieć złej woli, nieumiejętności, czy lekceważenia, robimy wszystko co w ludzkiej mocy żeby gorzowanie nie mieli problemu z odbiorem odpadów i właściwym funkcjonowaniem tego systemu. Dajcie 2-3 tygodnie żeby potwierdzić, że nie ma żadnego negatywnego przypadku, które tu zostały poruszone.

Jerzy Sobolewski – na pewno damy szansę, ale jeśli coś się źle dzieje z przyczyn obiektywnych, żeby Prezydent nie mówił, że jest to wina radnych, do Prezydenta T.Jędrzejczaka, który w wielu wypowiedziach medialnych na temat realizacji ustawy twierdzi, że jeśli coś jest nie tak to wina radnych. A to oczywiście nieprawda.

Marek Surmacz – o niedowidzących starszuchach i niewidocznych tabliczkach, czy naklejkach, radny J.Antczak mówił. Mówię do protokołu, bo stamtąd nie słycać. Antczak zawinił, Surmacza powiesili. Na tej sali, my – 25 radnych, reprezentujemy pewną populację, żaden z nas nie dostał harmonogramu. Więc pytam co jest prawdą to co Pan mówi, czy to co 25 radnych w tej chwili? Po pół godziny i Pan byśmy przekonali. Wystarczy, że Premier Rządu twierdzi, że dostał wypłatę, to wszyscy dostali? Niestety tak nie jest. Dzisiaj już publikatory branżowo zajmujące się środowiskiem ujawniają mnóstwo patologii w Polsce. Jeżeli Pan twierdzi, że warunek 30-dniowego wprowadzenia GPS, systemu nadzoru, został wprowadzony, że dyrektor MG-6 monitoruje wykonywanie umowy, to pytam: czy jest dokument potwierdzający kontrole wszystkich pojazdów? Bo to jest pierwsza patologia, montuje się w jednym lub dwóch pojazdach z dwudziestu uczestniczących w zbiórce śmieci, pokazuje się je jako te wzorcowe, a w innych nadal nie ma systemu monitorującego odbieranie śmieci, bo to pozwala dopiero na rzetelną ocenę wykonywania warunków umowy. Czy według harmonogramu jeżdżą, czy po uważaniu, będąc tylko umówieni z ZUO. Prezydent mówił co się wydarzy jeśli z dnia na dzień odejdzie wykonujący umowę - nie można tak przerysowywać, bo okazałoby się, że Pan nam tutaj apokalipsę zapowiada. Nie o to chodzi, każda umowa w warunkach ma określone treści, rozwiązanie tej umowy i jest czas na rozpisanie przetargu, pewnie takie warunki zapisaliście, żeby nie popaść w sytuację dramatyczną jak było to przez miesiąc. W związku z tym nie ma tych zagrożeń. To o czym Pan wie, proszę przyjąć, to nie tak, że wykonane jest wszystko w mieście, Panu służby podległe, zabiegające o uznanie i wynagradzanie, informują Pana o tym jak Pan chce żeby było, ale to wcale nie znaczy, że tak jest

Grażyna Ćwiklińska – oczywiście błędy, ale spójrzmy na to też z drugiej strony, chcemy pomóc mieszkańcom, przyznajmy sami, że niestety ta ustawa jest źle zrobiona i nikt nie miał czasu na edukację. Ta edukacja powinna się zacząć przynajmniej kilka lat wstecz, nie mieli byśmy teraz takich problemów. A tak te problemy mają wszystkie miasta, nie tylko Gorzów Wlkp., to o czym mówił Prezydent Sejwa, również te miasta, które wchodziły z tą ustawą 1 lipca br. Niestety wszędzie tak jest, Poznań niestety wcale nie wygląda tak kolorowo, być może są jakieś tam błędy, ale nie jest to tak czarno jak opisujemy.

Marcin Gučia – zgodzę się, że nie jest aż tak źle, ale chciałbym się dowiedzieć, bo we wszystkich mediach dowiedzieliśmy się, że winni są radni i chciałbym się dowiedzieć, wiadomo przez nas ta ustawa weszła troszeczkę później w życie w Gorzowie Wlkp. niż w innych miastach, ale czy dlatego, że MG-6 miało więcej czasu na przygotowanie się niż inne gminy w kraju, czy to jest powodem, że u nas takie problemy wystąpiły? Czy może to, że miasto mogło obserwować jak ta ustawa jest wprowadzana w innych miastach i nie popełnić tych błędów, które inne miasta popełniły? A może powodem było to, że TEW mógł kupić swobodnie śmietniki na rynku, ponieważ ten pierwszy okres kiedy wszyscy kupowali śmietniki minął i można było łatwiej i szybciej dostać te śmietniki.

Jerzy Sobolewski – w związku z brakiem kolejnych chętnych do dyskusji uznaję, że Rada Miasta zapoznała się i przyjęła do wiadomości informację na temat realizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (sytuacja śmieciowa w mieście).

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.9 Realizacja „Strategii rozwoju gorzowskiej oświaty w latach 2011-2015r.” oraz informacja o stanie realizacji zadań oświatowym w roku szkolnym 2012-2013.

Jerzy Sobolewski – informację z realizacji „Strategii rozwoju gorzowskiej oświaty w latach 2011-2015r.” oraz informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2012-2013, wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 9 do protokołu. Ponadto Komisja Oświaty i Wychowania zapoznała się i przyjęła do wiadomości przedstawioną informację.

Roman Sondej - sprawa „Ogrodnika”, o którym w interpelacji wspominała radna G.Wojciechowska. Słuchałem wyjaśnienia Prezydent Nowak i nie zgadzam się z tym wyjaśnieniem. Jeżeli mówimy, że pałac kosztuje, to miałbym pytanie co będzie z pałacem jak nie będzie już tam szkoły? Czy nie będzie kosztował, czy będzie kosztował jak ratusz po sąsiedzku? Czy w dalszym ciągu będzie na utrzymaniu miasta? Chciałbym wiedzieć jakie są plany na zagospodarowanie obiektu, jeżeli zlikwidujemy szkołę. Co z terenami ogrodniczymi, które są w sąsiedztwie tej szkoły. Jest tam ponad 20ha ziemi. Jeżeli jest plan przeniesienia „Ogrodnika” do „Budowlanki” to na boisku szkolnym te uprawy, a sady, które funkcjonują z jabłonią landsberską będą miejscem gdzie uczniowie będą jeździć na praktyki. Mówi p.Nowak o tym, że szkoła od kilku lat boryka się z problemem w czasie rekrutacji, a jak ma się nie borykać z tą rekrutacją, kiedy od kilku lat nie mamy jasnego stanowiska co z tą szkołą i cały czas mówimy, że szkoła do likwidacji. Wiadomo, że uczniowie takiej szkoły nie wybierają. Może warto zwrócić uwagę na to, że Gorzów Wlkp. ma problemy z utrzymaniem zieleni w czasie roku; że nie mamy środków na właściwe utrzymanie zieleni, więc może w ten sposób znaleźć rozwiązanie na to, żeby szkoła była w mieście potrzebna, żeby byli chętni i żeby mniej kosztowała. W ostatnim czasie pojawiły się głosy mówiące o utworzeniu gimnazjów przy szkołach ponadgimnazjalnych w mieście. Czy jest to prawda, czy rzeczywiście myślimy o utworzeniu gimnazjum przy szkołach ponadgimnazjalnych. Jeżeli tak, to ile oddziałów? Które gimnazja w tym układzie będziemy likwidować? Niestety w tę stronę to zmierza. Uprzedzając niepokoje społeczne, wszystkie informacje, które przekazywane są ze środowiska oświatowego, chciałbym żeby w tej sprawie również Prezydent się wypowiedziała. Sprawa waloryzacji płac dla pracowników administracji i obsługi w szkołach. Dlaczego ta grupa jest w tym roku pominięta? Mają najniższe pobory wśród pracowników edukacji. Dlaczego co roku jest problem z waloryzacją płac i w tym roku znów jej nie ma.

Alina Nowak – zaznaczam, że zdajemy sprawozdanie z realizacji Strategii rozwoju gorzowskiej oświaty w latach 2011-2015, czyli za rok 2012-2013, natomiast pytania Radnego dotyczą przyszłości, a zatem nie są związane ze sprawozdaniem i z tą informacją, która została Radzie przedłożona. Owszem jak radny zauważył pałac

kosztuje, zanim nastąpi przeniesienie kierunków z Zespołu Szkół Ogrodniczych do Zespołu Szkół Budowlanych postaramy się przygotować pakiet informacji, pełen zestaw informacji, które zaspokoją nie tylko ciekawość, ale pozwolą też uspokoić i wykluczyć wątpliwości. Dziś jest za wcześnie na taką odpowiedź ponieważ Wydz.Gospodarki Nieruchomościami pracuje nad tym właśnie rozwiązaniem. Nie tylko te rozwiązania mają dotyczyć pałacu, ale również terenów przyległych. Jeśli chodzi o nabór to pozwolę sobie zauważyć, że Strategia rozwoju gorzowskiej oświaty, została przygotowana na l.2011-2015 i od tego momentu możemy mówić o ewentualnym przeniesieniu kształcenia, bądź o likwidacji Zespołu Szkół Ogrodniczych, natomiast z naborem mamy problem, zwłaszcza do Zasadniczej Szkoły Zawodowej już od wielu lat i na pewno wcześniej się to działo niż w 2011r. Potwierdzam, że trzy licea ogólnokształcące, dwa zespoły szkół ogólnokształcących oraz jedno liceum ogólnokształcące samodzielnie, złożyło wnioski o utworzenie gimnazjum przy liceach. Natomiast jeśli chodzi o waloryzację wynagrodzeń dla pracowników administracji i obsługi, w związku z brakiem środków w 2013r. takowa nie nastąpiła i jest planowana na 2014r.

Roman Sondej – Strategia przyjęta w uchwale nie ma charakteru zamkniętego i rozumiem, że każdą Strategię w dowolnym momencie można zmieniać, powinna być dokumentem elastycznym. Dlatego pozwoliłem sobie na pytania, które w tej chwili nurtują środowisko oświatowe. To, że szkoły ponadgimnazjalne złożyły wnioski o utworzenie gimnazjów to wiem, natomiast interesuje mnie jak do tego pomysłu przyszłościowo podejdzie Prezydent jako osoba odpowiedzialna za funkcjonowanie oświaty w mieście, bo będzie to źródłem konfliktu. Dla nikogo to nie jest tajemnicą, ale jeżeli po dwa oddziały przyjmujemy w roku – 6 oddziałów, to jest jedno gimnazjum do zamknięcia. Demografia jest taka, że w tej chwili powinniśmy zdecydować o likwidacji szkół, a zakładamy sobie na garb dodatkową szkołę do likwidacji i będziemy wchodzić znów w negocjacje, którą szkołę i według jakiego kryterium, bez przygotowania? Więc z dużym wyprzedzeniem pytam czy ten pomysł ma racje bytu, czy jesteście nastawieni do niego życzliwie, będziemy ten pomysł forsować, czy odpowiemy negatywnie szkołom? To uspokoi środowisko oświatowe.

Alina Nowak – wnioski szkół wpłynęły w ubiegłym tygodniu, dziś mamy środę. Z Wydz.Edukacji wniosek ten został przedłożony Prezydentowi w poniedziałek, mogę powiedzieć jedynie tyle, że trwają prace nad rozważeniem tego wniosku i jeśli będziemy gotowi do przedłożenia Radzie koncepcji organizowania oddziałów gimnazjów przy Liceach to taką odpowiedź Rada usłyszy.

Jerzy Sobolewski – w związku z brakiem kolejnych chętnych do dyskusji uznaję, że Rada Miasta zapoznała się i przyjęła do wiadomości informację z realizacji „Strategii rozwoju gorzowskiej oświaty w latach 2011-2015r.” oraz informację o stanie realizacji zadań oświatowym w roku szkolnym 2012-2013.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.10 Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Gorzowskiego Ośrodka Technologicznego Parku Naukowo-Przemysłowego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gorzowie Wlkp.

Ewa Piekarz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie utworzenia Gorzowskiego Ośrodka Technologicznego Parku Naukowo-Przemysłowego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gorzowie Wlkp., głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 11 do protokołu.

Ad.11 Podjęcie uchwały w sprawie współdziałania celem realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wlkp.

Krzysztof Karwatowicz – dyrektor Wydz.Rozwoju Miasta i Aglomeracji – w imieniu Prezydenta Miasta zreferował temat i przedstawił projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Sebastian Pieńkowski – może źle myślę, proszę mnie sprostować: czy nie oddajemy znów kompetencji jako Rada Miasta kolejnemu podmiotowi, typu MG-6? W propozycji porozumienia w § 3 pkt.3 mamy zapis: Komitet Sterujący ZIT jest władny do przyjęcia Strategii Rozwoju MOF Gorzowa Wlkp. Czy jeśli przyjmie to Rada ma na to wpływ? Czy przyjmie i zacznie realizować?

Krzysztof Karwatowicz – zgodnie ze wskazaniami Min.Rozwoju Regionalnego polityka miejska prowadzona jest nie w poszczególnych miastach tylko w zespołach gmin, które zostały przez Ministerstwo wyznaczone i w związku z powyższym jest niezbędne aby w jakiejś formule przyjąć współpracę międzygminną wskazane są następujące formy albo porozumienia, albo zawiązanie wspólnej spółki, albo powołanie Stowarzyszenia, albo powołanie związku międzygminnego właśnie na rzecz realizacji tych zadań. Najtańszą formą niewprowadzającą nowej struktury, nowej instytucji jest właśnie porozumienie międzygminne. Nie potrafię jednoznacznie odpowiedzieć czy Strategia będzie przyjmowana przez Radę Miasta na wniosek Prezydenta, czy będzie mogła być w porozumieniu międzygminnym, ponieważ tego jeszcze nie określa ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, która taki przepis musi wprowadzić. Niemniej jednak Min.Rozwoju Regionalnego zobowiązuje do tego, żeby taka Strategia ZIT, czyli dokument odpowiadający RPO, tylko w ograniczonym zakresie terytorialnym, tematycznym i finansowym była przyjęta w takim otwartym procesie, w tym jednym z jego obligatoryjnych elementów jest sprawozdanie z przeprowadzonych konsultacji, gdzie trzeba wskazać publiczną prezentację tego dokumentu, a także to jak wnioski z takiej prezentacji zostały przedstawione. Dokument ten jest zatwierdzany później przez Zarząd Województwa i ministra właściwego ds. rozwoju regionalnego.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie współdziałania celem realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wlkp., głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 5 wstrzymujących się – załącznik nr 13 do protokołu.

Ad.12 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 14 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowej na rok 2013 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 15 do protokołu.

Ad.13 Podjęcie uchwały w sprawie odstąpienia od odwołania darowizny.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 16 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie odstąpienia od odwołania darowizny, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 17 do protokołu.

Ad.14 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz pozytywnie przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego, głosowało 20 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 19 do protokołu.

Ad.15 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz jednomyślnie pozytywnie przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Gorzowie Wlkp., głosowało 18 radnych, przy 3 głosach przeciwnych i braku wstrzymujących się – załącznik nr 21 do protokołu.

Ad.16 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju. Poinformował, że z prośbą o udzielenie głosu zwrócił się p. Janusz Mazurek.

Janusz Mazurek – mieszkaniec miasta, przedsiębiorca, właściciel zakładu kamieniarskiego – prowadzę działalność gospodarczą 30 lat, zakład kamieniarski w Łupowie i pawilony przy ul. Żwirowej. Od 1 kwietnia 2014r. będę obchodził 30-rocznice prowadzenia działalności, a po przejęciu po tacie 55-lecie firmy. Z doświadczeniem w branży kamieniarskiej i usług cmentarnych. Jestem profesjonalistą. Zaczęłem rozbudowę centrum pogrzebowego, do którego ściągnąłem z zagranicy projekty, które mają możliwość bardzo wysokiego poziomu usług pogrzebowych. Wczesną wiosną występowałem jako osoba zainteresowana gdy było medialnie wobec drugiej bramy i handlarzy, zwracałem uwagę na koszty i opłaty jakie ponoszę, a jakie osoby, które były medialnie bardzo wyraźnie pokrzywdzone przez niektórych radnych. Wartość wybudowanych obiektów, pawilonów – 1,3mln.zł., pow.700m², koszty użytkowanie wieczyste 35 900zł./rocznie, podatek od nieruchomości 18 039zł. Zatrudniam minimum 16 osób w pawilonach, wynagrodzenie brutto 25 600zł. do tego opłaty ZUS-u 5 452zł. daje to 31 052zł. Koszty energii w granicach 27tys.zł. wody – 2tys.zł. na faktury, nie kradzionej z cmentarza. Śmieci 1500zł. Łączne koszty utrzymania pawilonów, pracowników zarejestrowanych – 457 812zł., miesięcznie 38 151zł. Słyszałem dzisiaj tutaj na sesji o rozbudowie miasta, padły słowa: bieda i nędza, sklepy pozamykane, rozwijając się daje przykład dla miasta jako wyjątkowy przedsiębiorca, ponieważ jak w Afryce byłem na zakupach i powiedziałem, że mam ponad 30-letnią tradycję działalności, to właściciel wstał i powiedział: przepraszam Pana miejsce jest obok mnie. To było wyróżnienie, moje wyróżnienie jest takie w Gorzowie Wlkp., że od wiosny przypatruje się jak działa nielegalna działalność handlarzy przy II bramie cmentarza, gdzie korzystają, (mam świadków i zdjęcia

porobione, jak śmieci wynoszone są na cmentarz, jak jest pobierana woda), gdzie za to nie robi się żadnych opłat. A nie wspomnę już o sprawach sanitarnych, sikają na groby Waszych rodziców i bliskich, bądź za pawilonami. Pytam: jak mam płacić? Jak się mam rozwijać? Synowie pytają: co mamy robić? Czy mamy zatrudniać tak jak wiele firm kombinuje? Na umowy śmieciowe? Czy iść z tradycją jak mnie ojciec nauczył porządnie i solidnie reprezentować miasto Gorzów Wlkp.? Nagród i wyróżnień jakie posiadam w firmie – to ściana jest zapełniona Radnych, którzy bronili tych Panów, którzy tam sprzedają zapraszam do swojej firm. Pokażę jak przez wiele lat dochodziłem uczciwie żeby stworzyć dla miasto coś z czego można być dumnym. Budowa domu pogrzebowego to olbrzymi wydatek, nie wiem co mam odpowiedzieć synom. Jeżeli w dniu dzisiejszym rano miałem kontrolę z US i sprawdzano kasy fiskalne i czy wszystko jest w porządku. Było w porządku, ale już nie poszli obok do handlarzy zapytać się: jak sprzedajecie, jak działacie? Mając towaru na 60tys.zł. na parkingu pełne busy, z którymi co roku służby porządkowe nie wiedzą jak sobie poradzić, bo w nocy wystawiają towar nielegalnie. Kto to kontroluje, sprawdza? Wracając do sprzedawców, p.Zotowa, który jest bardzo medialnym, chociaż wygląd to wstyd jak przyjadą na takie centrum, człowieka jako wizerunek. Co odpowiedzieć synom i jaki robić podatek? Czy mam zacząć kraść? Jeden z handlarzy na początku roku podatek od nieruchomości zapłacił i ma z głowy cały rok. Obok też podatek od nieruchomości – jaka tam jest nieruchomość, te parasole? Pozostałe osoby robią opłaty targowe w wysokości 350zł. Jak mogę być konkurencyjny? Zarzucano mi, że monopolistą będę. Obok siebie mam 3 różne hurtownie, gdzie sprzedajemy po cenach hurtowych, ale nie po cenach złodziejskich, że w nocy przywozi się samochody załadowane towarem i wystawia się odpowiednie ilości, żeby nikogo nie złapać. Jak mam utrzymać dzierżawców, którzy wydzierżawiają ode mnie pawilony. Wszyscy składają mi wypowiedzenia. Trzeba dołożyć do kolejnych pustych pomieszczeń żeby było dziadostwo, bo zarośnięci ludzie, którzy przy bramie załatwiają się na cmentarzu. To trzeba konferencje robić i bronić tych ludzi. Przedstawiłem tylko niektóre finansowe rozliczenia, oprócz tego zatrudniam uczniów, zatrudniam skazanych, która firma może się tym pochwalić, żeby w tym kryzysie zatrudniać uczniów i szkolić ich. Ci uczniowie są m.in. moimi pracownikami, skazani są też u mnie w firmie, którzy się odnaleźli. Teraz zacząłem zatrudniać ludzi bezdomnych, im też daje szansę żeby się odnaleźli, bądź uzależnionym alkoholowo. Czy handlarze przy bramie też dają takie możliwości i takie finanse dla budżetu miasta? Na pewno nie. Dzisiaj synowie nie chcieli tutaj przyjść, całą noc rozmawialiśmy jak dalej prowadzić działalność. Nie mogliśmy się pogodzić jak może być przed świętami, tak wprost, na oczach wielu ludzi, bez kasy fiskalnej, która jest schowana, funkcjonować? Jak mam budować najnowocześniejszy dom pogrzebowy, który będzie wizytówką, w Polsce nie będzie takiego ośrodka. Będzie dom pogrzebowy, kaplica, sala pożegnań. A może pozostawmy tak jak jest do tej pory na cmentarzu, sprzęt nie działa. Bardzo proszę o wsparcie, tak jak w Afryce, zwrócił uwagę, że wyróżnienie osoby prowadzącej tak wiele działalności w Polsce, stąd proszę rozpatrzyć moją prośbę żebym mógł się rozwijać uczciwie, a nie z nieuczciwością walczyć.

Sebastian Pieńkowski – przedmówca mówił o radnych, którzy bronili te osoby, handlujące przy II bramie, poczuwam się do odpowiedzi, ponieważ byłem jedną z tych osób. Rozumiem tę wypowiedź jako rodzaj żalu do tego, że nasze Sądy działają jak

działają, bo nie czuję się osobą, do której zwracał się przedmówca. Też prowadzę działalność gospodarczą, oczywiście dużo mniejszą i dużo krócej, też konkuruję, też narzekam, że konkurencja czasami mnie pokonuje, ale nie skarżę się tutaj na to. Jeżeli przedmówca wie coś o nielegalnym działaniu, to rozumiem, że są organy do których powinien to zgłosić, jeśli coś takiego wie. Rada Miasta nie jest takim organem ścigania, jest Policja, jest Prokuratura. Broniliśmy miejsc pracy, bo uważamy, że w Polsce dalej obowiązuje wolna konkurencja. Oczywiście jeśli jest nieuczciwa to są odpowiednie organy i jeśli ktoś ma wiedzę taką to powinien natychmiast to zgłosić. Broniliśmy budżetu miasta, bo jednym z celów Spółki GRH jest prowadzenie targowisk i osiąganie z tego zysku. W związku z tym dla nas radnych, przedstawicieli mieszkańców, było jasne, że na tym stanowisku winniśmy stać i stoimy, a dla Pana informacji Klub Radnych PiS, głosował za nie podnoszeniem podatku od nieruchomości, stąd robimy dla przedsiębiorców w Gorzowie Wlkp. tyle ile możemy w sześciu radnych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 19 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 23 do protokołu.

Ad.17 Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej w podatku od nieruchomości, w podatku od środków transportowych, w podatku rolnym i leśnym, w podatku od spadków i darowizn, w podatku od czynności cywilnoprawnych, w podatku dochodowym od osób fizycznych opłacanym w formie kary podatkowej oraz opłacie targowej.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 24 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz jednomyślnie pozytywnie przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej w podatku od nieruchomości, w podatku od środków transportowych, w podatku rolnym i leśnym, w podatku od spadków i darowizn, w podatku od czynności cywilnoprawnych, w podatku dochodowym od osób fizycznych opłacanym w formie kary podatkowej oraz opłacie targowej, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 25 do protokołu.

Ad.18 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Sebastian Pieńkowski – mamy udzielić zgodę dla Prezydenta Miasta na poręczenie 1,5mln.zł. więcej niż może. Na Komisji dowiedziałem się, że dotyczy to problemów

Klubu Stal Gorzów. Chciałbym wiedzieć, jakie są wyniki finansowe Stali Gorzów? Czy rzeczywiście są tak złe, w sensie strat, że jest to niezbędne żeby udzielić im pomocy? Czy ograniczy to zdolność kredytową miasta? Oczywiście takie poręczenie musi ograniczyć, a pytam w perspektywie wniosków unijnych na l.2014-2020, czyli czy Gorzów Wlkp. robi wszystko żeby mieć na wkład własny? Zakładam, że im więcej będziemy chcieli tych środków pozyskać tym większą zdolność kredytową będziemy mieli. Takie poręczenie to parametr, który powoduje, że ta zdolność kredytowa w ocenie różnych banków będzie postrzegana gorzej. Czy to Prezydent bierze to pod uwagę? Trzeba sobie jasno powiedzieć, że jeśli Stal Gorzów dalej będzie miała problemy, a nic nie wskazuje, że nie będzie miała, to jest oczywiste, że miasto będzie musiało w pewnym momencie, jeśli stanie się to wymagalne, zrealizować to poręczenie, z czego wtedy weźmiemy te środki? Czy to Grand Prix pogrążyło Stal Gorzów? Czy to wynika z bilansu finansowego Klubu? Ciężko podejmować decyzje, ratować zasłużony dla miasta Klub, jeśli jako radni nie mamy podjęcia o ich wynikach finansowych np. za ostatnie 5 lat.

Małgorzata Zienkiewicz – Skarbnik Miasta – wyników finansowych Stali nie znam, bo jest to spółka akcyjna i ubiegając się o poręczenie nie przedstawiła takich wyników. Uzasadniła swój wniosek, nie kłopotami finansowymi, tylko problemami związanymi z bieżącą działalnością Klubu Stal Gorzów. Kredyt ten, który ma zaciągnąć jest przeznaczony na działalność bieżącą. Proponowany termin spłaty jest uzależniony właśnie od uzyskania promesy bankowej, jednym z warunków stawianych przez bank jest poręczenie miasta. Taką informację posiadam. Stal Gorzów realizuje zadania, które należą do zadań własnych miasta, takie poręczenie może być przez Prezydenta Miasta udzielone. Do tej pory poręczenie miasta opiewało na kwotę 2mln.zł. i nigdy miasto nie musiało płacić za Stal. Stal w momencie, kiedy zapadały terminy płatności poszczególnych kredytów wypełniała swoje obowiązki, oczywiście nie możemy założyć, że przyszła sytuacja jest jakaś wyjątkowa i to nie nastąpi, musimy brać to pod uwagę. W związku z tym, jeżeli dzisiaj zostanie podjęta taka decyzja i później zostanie też podjęta przez Prezydenta Miasta o udzieleniu poręczenia, to w projekcie budżetu na 2014r. znajdzie się pozycja w wysokości 3,5mln.zł. jako pozycja, która wynikałaby do zapłaty w 2014r., ewentualnie w przypadku, kiedy Stal nie wypełni swoich obowiązków. Również do tej pory, w 2013r. jest taki zapis w budżecie w wysokości 2mln.zł. Z informacji jakie posiadamy Stal jest zobowiązana zapłacić, kredyt w wysokości 2mln.zł., spłacić ten kredyt do 15 grudnia. Ta pozycja będzie wisiąca do końca grudnia. Grand Prix – nie mam pojęcia czy Stal zapłaciła swoją część, czy nie. Nie mamy sygnałów, my swoją część zapłaciliśmy. Nie wiem czy ten kredyt jest zaciągany na spłatę kredytu na działalność bieżącą. Z wniosku wynika, że na działalność bieżącą. Nie wiem czy ta kwota 3,5mln.zł. jest związane z zaciągnięciem nowego kredytu na inne cele. Natomiast zdolność kredytowa to zupełnie coś innego niż wskaźnik. Nasza zdolność, śmiem twierdzić, że jest niezachwiana, nawet kwota 3,5mln.zł. poręczenia nie wpłynie na naszą zdolność. Jednakże 3,5mln.zł. jako poręczenie będzie brane pod uwagę przy wyliczaniu wskaźnika, jak każdy kredyt gdyby nie został spłacony.

Jerzy Synowiec – będę bezwzględnie prosił o następujące informacje, jeśli wiemy już, że chodzi o poręczenie kredytu dla Stali Gorzów w kwocie co najmniej 3,5mln.zł. Domyślam się, że kredyt ten nie zostanie udzielony za darmo, więc będzie to kwota o

wiele wyższa, w praktyce do spłacenia. Czy ten kredyt zaciąga Klub Stal Gorzów jako Stowarzyszenie, czy Spółka Akcyjna, która prowadzi rozgrywki ligowe? Mało kto się orientuje, że w Klubie takie dwa twory prawne funkcjonują równolegle. Będę prosił bezwzględnie o to aby przedstawiciel Klubu wyjaśnił dokładnie jaka jest sytuacja finansowa Klubu, w kontekście decyzji, którą mamy podjąć. Do ubr. czytałem setki razy i oglądałem, że ówczesny Prezes twierdził, iż Klub funkcjonuje jak szwajcarski zegarek i w takim stanie go zostawia. Jest to więc Klub bez jakichkolwiek zobowiązań finansowych. Po roku czasu czytam w gazetach, nie regionalnych, nie gorzowskich, że Gorzów jest podejrzewany o wielomilionowe długi, których nie jest w stanie spłacać. W związku z tym sędzę, że sytuacja będzie bardzo prosta do głosowania i do oceny jeśli przedstawiciel Klubu powie ile długu Klub ma i z jakiego tytułu one są? Jak zamierza sobie z nimi poradzić w przyszłości? Tylko taka pełna sytuacja pozwoli podjąć właściwą decyzję. Wnoszę aby głosowanie nad tym punktem odroczyć do czasu uzyskania wiarygodnych informacji ze strony Klubu, być może wówczas wszystko stanie się proste w jedną lub drugą stronę.

Sebastian Pieńkowski – jestem zdziwiony, że Skarbnik namawia nas do poręczenia kredytu komuś kogo sytuacji finansowej w ogóle nie znamy. Jeśli moja mała firma będzie chciała się rozwijać to zwrócę się do Skarbnika Miasta i bardzo proszę żeby miasto poręczyło mi 3,5mln.zł. Bardzo chętnie z tego poręczenia skorzystam i rozumiem, że też ode mnie nie będziecie wymagali żebym przedstawił bilans finansowy swojej firmy.

Jerzy Wierchowicz – przede wszystkim Stal Gorzów w projekcie tej uchwały nie istnieje, więc nie o to chodzi żeby Rada Miasta udzieliła poręczenia za pożyczkę Stali Gorzów, chociaż rzeczywiście macie rację, że w podtekście tego zdarzenia czy tej uchwały będzie wniosek Stali Gorzów o udzielenie takiego poręczenia. Proszę zwarzyć, że jest to udzielenie szerszych uprawnień Prezydentowi Miasta do udzielenia takiego poręczenia. Ostatecznie jeśli Prezydent Miasta podejmie taką decyzję w zakresie poręczenia Prezydent za to odpowiada, nie Rada. Rada Miasta tylko rozszerza uprawnienia w zakresie możliwości finansowych i decyzyjnych Prezydenta Miasta. Sędzę, że możemy mieć zaufanie do Prezydenta gdyż przez 15-lecie swoich rządów nie doprowadził do sytuacji, która stwarzałaby obawy co do płynności finansowej miasta. Wierzę Skarbnik, która mówiła o dobrej kondycji finansowej miasta. Obawiam się, i tutaj rzadko nie zgadzam się z moim kolegą J.Synowcem, ale obawiam się, że nie mamy żadnego uprawnienia aby żądać od spółki prawa handlowego sprawozdania finansowego czy też bilansu otwarcia, bilansu zamknięcia i słusznie Skarbnik mówi, że nie ma pojęcia jaki jest stan finansowy spółki Stal Gorzów, gdyż jest to jednostka prawa handlowego, rozlicza się przed swoją radą nadzorczą i przed swoimi akcjonariuszami, udziałowcami. Dlatego domaganie się dzisiaj żeby tutaj stanął przedstawiciel spółki czy stowarzyszenia jest bezprzedmiotowe, bo powie, że nie ma takiego obowiązku. Uważam, że na pytanie, które zadał radny S.Pieńkowski, odpowiedzi nie usłyszymy, gdyż takiego uprawnienia nie mamy. Jeśli Prezydent wnosi, żeby udzielić mu takiego uprawnienia to musimy tylko rozważyć czy rzeczywiście stan finansowy miasta, co do tego stanu finansowego mamy pełną jasność, gdyż do naszej dyspozycji jest Skarbnik Miasta, która nam z tego zda relacje, czy rzeczywiście miasto stać na udzielenie takiego poręczenia, czy nie. Jeżeli Prezydent będzie podejmował decyzję ostateczną w tym zakresie to na pewno

skontaktuje się z przedstawicielami Stowarzyszenia, czyli wnioskodawcą i uzyska informacje, które pozwolą na udzielenie bądź nie, takiego poręczenia. W imieniu Klubu Radnych Nadzieje dla Gorzowa popieram wniosek Prezydenta Miasta, uznając, że nie ma żadnych obaw ku temu by skutki tej naszej decyzji wpłynęły negatywnie na stan finansów naszego miasta.

Roman Sondej – w rozgrywkach uczestniczy Spółka Akcyjna Stal Gorzów, jedynym udziałowcem Stali Gorzów jest stowarzyszenie. Sprawa jest tak unormowana, że niezależnie od tego czy mówimy o spółce akcyjnej, czy o stowarzyszeniu jest to ten sam twór, który z tej pomocy może skorzystać. Rozwiązaniem, które było swego czasu omawiane i co do którego chyba nie było woli w Radzie, aby wzorem innych miast posiadających kluby ekstra ligowe w Polsce, miasto stało się udziałowcem spółki akcyjnej, wówczas nie byłoby problemy z tego rodzaju poręczeniem, bo gwarantem co do polityki finansowej prowadzonej przez spółkę byłby zwiększony majątek udziałowca jakim byłoby miasto. Z tego rozwiązania nie skorzystaliśmy, dlatego jedynym sensownym rozwiązaniem w tej chwili jest to co jest proponowane. Proszę zauważyć, że nie mówimy tutaj, jak słusznie zauważył radny J.Wierchowicz, wprost o pomocy dla Klubu. Jest to zadanie Prezydenta Miasta, który dostaje upoważnienie i mam nadzieję, że będzie to upoważnienie realizował zgodnie z prawem.

Sebastian Pieńkowski – Skarbnik poinformowała, że 3,5mln.zł. zostanie wpisane w budżet. Z czego konkretnie zostanie przesunięte te 3,5mln.zł., czyli na co moglibyśmy ewentualnie wydać, a nie wydamy, bo będzie zarezerwowane?

Małgorzata Zienkiewicz – będzie to nowa pozycja w budżecie 2014r. W momencie kiedy dzisiaj zostanie podjęta ta uchwała, w projekcie już zostanie to zapisane. Znikąd nie zabieramy, tylko z ogólnej kwoty dochodów przeznaczamy na jeden z wydatków przewidywanych. Będzie to z planu, który będzie złożony. Z reguły środki, które są przewidywane w wysokości do tej pory 2mln.zł., które były poręczane, nigdy nie były konieczne do zapłaty zamiast Stali. Te 3,5mln.zł. będzie tak jak do tej pory 2mln.zł., czyli zapisana będzie w budżecie pozycja w wysokości 3,5mln.zł. w poręczeniach. Jeśli będzie konieczność uregulowania płatności z tego poręczenia to 3,5mln.zł. trafi do banku, jeśli nadal będzie tak jak było do tej pory, to Stal zapłaci, a my 3,5mln.zł. zdejmujemy z pozycji poręczeń i dajemy zapewne na oświatę, bo ciągle tam mamy niedofinansowanie, ale może to być też każda inna pozycja. Natomiast do momentu uregulowania i zwolnienia nas z płatności przez bank, taka pozycja figuruje w budżecie.

Mirosław Rawa – jeżeli naszą kompetencją jest uchwalanie budżetu i zwiększenie lub zmniejszenie tej kwoty na poręczenia, a kompetencją Prezydenta Miasta jest rozpatrywanie różnych wniosków i udzielanie tych poręczeń to siłą rzeczy byłoby czymś dziwnym żeby te podmioty były tutaj na sesji i zabiegały o te poręczenia. Trzeba zrozumieć sytuację, że jest problem z tym żeby jeden klub lub jakiś inny podmiot zgłosił chęć uzyskania takiego poręczenia. Nie jesteśmy organem, który jest w stanie podjąć taką decyzję. Uważam, że w tak trudnej sytuacji, pamiętam bardzo wiele lat temu, na początku samorządu w niepodległej Polsce, była sytuacja kiedy kluby sportowe padały jeden po drugim, bo trzeba zadać sobie pytanie, jeżeli te kluby, ten klub, może następny też zwróci się do Prezydenta Miasta o jakiś rodzaj pomocy, to poręczenie jest najłagodniejszym sposobem wsparcia działalności klubu. Klub

twierdzi: poradzimy sobie sami (przynajmniej tak deklaruje), jeżeli otrzymamy to poręczenie, będziemy dalej działać, przetrwamy ten trudny okres. Klub mógłby powiedzieć: niech miasto wejdzie do spółki, albo niech miasto wesprze nas finansowo, tutaj rozumiem, że działacze biorą na siebie ten kłopot. Uważam, że Prezydent będzie musiał wziąć to pod uwagę, jakie będą skutki nieudzielenia poręczenia. Jeżeli skutki będą kosztowniejsze, czy bardziej nieracjonalne niż udzielenie tego poręczenia, w moim przekonaniu, powinny władze miasta pomagać w takich sytuacjach. Nie wiem czy w takich trudnych okresach, jeżeli jesteśmy jedna z nielicznych instytucji, które mają jednak stabilny budżet, dochody i w tej trudnej sytuacji gospodarczej mogą wspierać, coś co budowaliśmy wiele lat, w co bardzo dużo inwestowaliśmy, wydaje się czymś racjonalnym branie odpowiedzialności za to. Proszę zadać sobie pytanie, bo Prezydent będzie je sobie zadawał, co się stanie jeżeli tego poręczenia nie udzielimy? Jeżeli zablokujemy Prezydentowi możliwość rozważania tego wniosku, to podejmujemy decyzję za niego. Uważam, że byłaby to zła decyzja i będę głosował za zwiększeniem tej puli środków do dyspozycji Prezydenta Miasta na poręczenia.

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp. głosowało 16 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i 5 wstrzymujących się – załącznik nr 27 do protokołu.

Ad.19 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 28 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów, Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Oświaty i Wychowania.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 29 do protokołu.

Ad.20 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 30 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów, Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz pozytywnie przez Komisję Oświaty i Wychowania.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 31 do protokołu.

Ad.21 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 32 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów, Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Oświaty i Wychowania.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 33 do protokołu.

Ad.22 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2013-2025.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Objaśnienia ujęte w załączniku nr 2 do projektu uchwały stanowią uzasadnienie proponowanych zmian. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wlkp. na lata 2013-2025, głosowało 22 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 34 do protokołu.

Ad.23 Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 35 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 36 do protokołu.

Ad.24 Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 37 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w uchwalenia Statutu Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gorzowie Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 38 do protokołu.

Ad.25 Podjęcie uchwały w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 39 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 40 do protokołu.

Ad.26 Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 41 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych. Poruszył sprawę p.Zofii Puk, która zabierała głos na sesji, przedstawiła swoją sprawę. Radni uznali, że sprawa jest prosta, Prezydent E.Piekarz zobowiązała się, że sprawę wyjaśni, a dziś wraca problem, w sprawie tej Pani nic nie zostało zrobione. A jest to rzeczywiście pokłosie tej dzisiejszej uchwały.

Dorota Modrzejewska-Karwowska – dyrektor Wydz.Spraw Społecznych – jesteśmy w punkcie, który dotyczy konsekwencji powołania społecznej komisji mieszkaniowej, która służy zaopiniowaniu wszystkich wniosków i spraw składanych przez mieszkańców naszego miasta, w celu uzyskania lokalu komunalnego. Jeśli chodzi o sprawę p.Z.Puk- sprawę wyjaśniałam, ponieważ Przewodniczący nie tak dawno, chyba na poprzedniej sesji, prosi o wyjaśnienie i przedstawiłam sprawę, przynajmniej w świetle tych pism, które otrzymaliśmy wcześniej. Odpowiedziałam już wtedy, tak, p.Puk jest w dalszym ciągu na liście oczekujących, w tej chwili jest na poz.90, a wynika to z tego, że ta Pani straciła zameldowanie w ubr. Przed chwileczką Rada przegłosowała jednolity zapis uchwały z pewnymi zmianami, które m.in. uwzględniają te sytuacje mieszkańców, którzy trafiają tak do radnych jak i do nas. Dotyczy to większej grupy klientów, w sprawie której dzisiaj analizujemy i omawiamy zapisy uchwały. Uchwała jest takim aktem, który w sposób jasny określa upoważnienia podmiotowe i przedmiotowe osoby, która zgodnie z ustawą o prawie lokalowym, czyli osoby o niskim dochodzie, może zabiegać o przydział mieszkania. Natomiast

dokument, o którym mówi w tej chwili p.Puk i na, który to dokument powołuje się Przewodniczący, jest załącznikiem do tej uchwały, który ma promować tych mieszkańców, którzy są trwale związani z naszym miastem. Dotyczy to takiej sytuacji mieszkańca, który zamieszkuje w Gorzowie Wlkp. i potwierdza to zameldowaniem ponieważ takie potwierdzenie w dalszym ciągu obowiązuje w zapisie ustawodawczym dotyczącym prawa meldunkowego. Kolejne sytuacje, które są w załączniku do uchwały zapisane i punktowane jako dodatnie punkty, to są sytuacje związane z pobytem w Domach Dziecka, Ośrodkach Wsparcia Rodziny czy rodzinach zastępczych, także sytuacje osób, które chorują przewlekle, np. choroba nowotworowa, poruszają się na wózku inwalidzkim. To osoby promowane zgodnie z załącznikiem do uchwały. Osoba niepełnosprawna poświadcza dokumentem, czyli orzeczeniem o niepełnosprawności. Jeżeli mieści się w tych kryteriach, które zostały ustalone przez ustawodawcę, a w naszym załączniku zapisane dostaje dodatkowe punkty, ale również punktowane są osoby, tylko w sposób ujemny, te które już korzystały z praw lokalowych, czyli posiadały swoje mieszkanie, ale utraciły tytuł prawny np. poprzez eksmisję z tego lokalu. Wówczas osoby takie otrzymują punkty ujemne. Suma punktów dodatnich i ujemnych pozwala nam sklasyfikować rodzinę czy osobę, na pozycji na liście oczekujących na przydział mieszkania.

Jerzy Sobolewski – jest to osoba niepełnosprawna, która całe życie mieszkała w Gorzowie Wlkp., była na poz.30 jeśli chodzi o przydział mieszkania, nie ze swojej przyczyny na pewien okres nie miała zameldowania w Gorzowie Wlkp., siostra ją wymeldowała. Czy jako mieszkańcy, komisja, Wydz.Spraw Społecznych nie możemy podjąć takiej uchwały, nie powołując się na jakieś punkty i przepisy tylko na zdrowy rozsądek, abyśmy pozostawili ta Panią na tej samej pozycji na, której była wcześniej. Jest to dla niej sprawa bardzo ważna. Mieliśmy to załatwić, Pani prezydent mówiła, że jest to prosta sprawa, a okazuje się, że nie.

Mirosław Rawa – bardzo dobrze jak urzędnicy dbają o to, żeby wszystko było jasne, punkty przejrzyste, a my uchwalamy. Tylko przychodzi do nas na sesję osoba, która jest w tak tragicznej sytuacji życiowej, a te nasze wszystkie układanki dotyczące prawa, punktów i innych rzeczy, powodują, że pomoc takiej osobie jest odsuwana na czas przeszły. Nie wyobrażam sobie trudniejszej sytuacji życiowej i tego, że powinniśmy tej osobie pomóc, a z tych naszych wszystkich zasad wynika, że ona spada na nie wiadomo jakie miejsce. Nie oczekujemy też od administracji żeby otworzyła jakiejś furtki dla przyjezdnych z całej Polski, ale ta Pani nie jest w takiej sytuacji. Ona była mieszkanka Gorzowa Wlkp. i tylko zbieg wydarzeń spowodował, że utraciła to zameldowanie. Myślę, że w przekonaniu nas radnych to zastosowanie prawa naszego w stosunku do niej jest dla niej krzywdzące i odczuwamy jakąś niesprawiedliwość, która się dzieje. Prosimy żeby tą sprawę załatwić. Dzisiaj mieliśmy kolejną osobę, której mąż prowadził działalność gospodarczą, zastawił mieszkanie, które kupiła od samorządu, mieszkanie straciła, bo komornik zajął, musi zwrócić przyznaną bonifikatę, kilkadziesiąt tysięcy złotych, jest w sytuacji dramatycznej, a my nie potrafimy takim osobom pomóc, bo mamy punkty, przepisy, zasady, ale to jest sprzeczne z ideą tego po co w ogóle te pieniądze uchwalamy w budżecie i po co je tam mamy.

Marek Surmacz – jestem przerażony tym co tutaj słuchamy. Pamiętam, że na sesji, na której problem powstał zadeklarowałem, że przygotuję szybko zmianę przepisu

umożliwiająca inne traktowanie, inny sposób ratowania tej osoby i innych podobnych sytuacji. Pamiętam wtedy chóralny wydźwięk deklaracji, że na kolejną sesję będzie już przygotowany zmiany projekt uchwały, bo to dotyczy tylko tego, że w przypadku tych rubryk, gdzie jest punktacja i dotyczy np. osób niezameldowanych, tylko wystarczy, że związanych z miastem, trwale pracujących, zatrudnionych, bo też takie kryteria są. Wystarczyłoby tylko, żeby nieściśle zameldowanie było potwierdzeniem przebywania w Gorzowie Wlkp., bo jak ktoś 38, 40 lat mieszka w Gorzowie Wlkp., od urodzenia i z tego tytułu uzyskiwał punktację preferująca go na 3, 5 czy 7 pozycję, uzyskania mieszkania i tylko z formalnego faktu wymeldowania, w dalszym ciągu przebywania w mieście traci wszystko to, to jest nonsens. Tu o to chodzi, że deklarowałem zmianę, powstrzymaliście nas radnych, od tej zmiany, bo cały aparat urzędniczy ma zdolność do tego, żeby tą zmianę przygotować. Jesteśmy pół roku po tamtym wydarzeniu i nic się nie dzieje, a stoimy na progu składania wniosków na kolejny rok, który będzie rokiem dla tej Pani straconym.

Jerzy Sobolewski – kiedy ta Pani dostanie mieszkanie? Czy jest szansa żeby otrzymała szybko? Przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych prosimy o pilne zajęcie się tą sprawą i przedstawienie nam projektu uchwały w takiej wersji aby ta Pani mogła ponownie trafić na tą samą pozycję listy przydziału mieszkań.

Marek Surmacz – zmiana zapisu 4 wersów w załączniku.

Grażyna Wojciechowska – proponuje ogłosić przerwę i dziś podjąć odpowiednią uchwałę w tej sprawie.

Jerzy Sobolewski – przerwę można ogłosić, ale tej uchwały dzisiaj nie możemy podjąć.

Jolanta Ruszczak – dyrektor Biura Ob.Prawnej – Rada już tą uchwałę dzisiaj podjęła i zgodnie z § 51 statutu miasta, Rada jest związana uchwałą lub stanowiskiem, z chwila ich podjęcia. Uchylenie lub zmiana podjętej uchwały może nastąpić tylko w drodze odrębnej uchwały, podjętej nie wcześniej niż na następnej sesji. Jeżeli proponujecie jakkolwiek zmianę do tej uchwały, która na dzień dzisiejszy została podjęta, można tego dokonać na następnej sesji zgodnie ze statutem.

Jerzy Sobolewski – w sprawie jednostkowej nie można przygotować ad hoc uchwały, w związku z powyższym, zgodnie z tym co i powiedziała Pani Prezydent i Radca, ta uchwała będzie przygotowana na następną sesję. Powiedziałem, że Komisja Spraw Społecznych ten projekt przygotowuje.

Jan Kaczanowski – rozumiem sprawy społeczne, tego tłumaczyć absolutnie nie można, ale jeśli już to tak jak radna G.Wojciechowska powiedziała na początku i słusznie, trzymajmy się litery prawa. Słusznie mec.Ruszczak tutaj zacytowała, dzisiaj w tej sprawie absolutnie nic nie możemy zrobić. Ponadto proszę o rozważenie, bo nie powinniśmy w sprawie jednostkowej podejmować odrębnych uchwał. Zwracam się o rozważenie, bo jeśli podejmiemy taką uchwałę, w sprawie p.Puk, że sprawa jest słuszna, oczywista, znana, tylko według mnie potrzeba nam troszeczkę szybszego działania i cierpliwości, to boję się, że co sesję będzie ktoś przychodził na sesję i będziemy takie jednostkowe uchwały podejmowali kilkadziesiąt rocznie., a podjąć ich nie będziemy mogli, bo nie dysponujemy w mieście takimi zasobami mieszkaniowymi. Proponowałbym nie cedować na Komisję Spraw Społecznych, tylko jeśli już uchwałę przegłosowaliśmy, poprawić jej w dniu dzisiejszym absolutnie nie możemy, a możemy się co najwyżej zwrócić do Prezydenta i jego służb, żeby przygotowali określone

postanowienie w najbliższych dniach i poinformowali Radę jak temat został załatwiony.

Robert Surowiec – odbiegliśmy od tematu, który procedujemy, stąd zgłaszam wniosek o zakończenie dyskusji.

Marek Surmacz – chciałbym oświadczyć, że nie fair jest postępowanie urzędników, ponieważ w tym projekcie uchwały miała być ta zmiana wprowadzona już, przygotowano nam projekt, umknęło nam to na chwilę, radny J.Kaczanowski – od tego jesteśmy żeby odbierać sygnały o nonsensach różnych i jednostkowo jeśli ktoś zauważy, że jakiś przepis prawny w mieście jest niesłuszny, niesłużący obywatelom, albo wręcz szkodliwy jak w tym przypadku, to naszym obowiązkiem jest reagowanie. Mam pretensje do urzędników, że nie zrealizowali swojego zobowiązania, bo dzisiaj projekt był właśnie okazją do tego żeby ten błąd naprawić.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie regulaminu pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 42 do protokołu.

Ad.27 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wlkp.

Jerzy Sobolewski – projekt uchwały wraz z uzasadnieniem wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 43 do protokołu. Ponadto projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

Jakub Derech-Krzycki – chciałbym aby służby Prezydenta rozważyły możliwość, aby Rada udzieliła stałego upoważnienia dla Prezydenta Miasta i żeby właściwy wydział tego typu sprawy załatwiał. Znam wiele przypadków, że organizacje różnego typu chcą użyć barw miasta, herbu, a ze względu na to, że procedura w naszym mieście jest bardzo trudna i wymaga każdorazowej zgody Rady to często od tego odstępują, bądź dowiadują się za późno, przed jakąś uroczystością, imprezą, wydrukowaniem druków firmowych i efekt jest taki, że nasz herb i barwy nie są zbyt mocno promowane.

Jerzy Sobolewski – proponuję aby Prezydent przygotował odpowiednią uchwałę, wtedy się zapoznamy i zadecydujemy.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 44 do protokołu.

Ad.28 Przyjęcie stanowiska Rady Miasta w sprawie ustanowienia w Gorzowie Wlkp. roku 2014 „Rokiem Dialogu Pokoleń”.

Jan Kaczanowski – oczywiście jestem za przyjęciem tego stanowiska, tylko boje się, czy w 2015r dialog będziemy prowadzić czy nie? Jeśli będziemy to przyjmujemy.

Jerzy Sobolewski – projekt stanowiska został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji. Projekt wszyscy radni otrzymali na piśmie.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Rada Miasta przyjęła stanowisko jednomyślnie. Stanowisko stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.29 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXV/394/2012 z dnia 25 września 2012r. w sprawie określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu w Gorzowie Wlkp.

Marcin Kurczyna – w imieniu wnioskodawców zreferował temat i przedstawił projekt uchwały wraz z autopoprawką– załącznik nr 46 do protokołu.

Jerzy Synowiec – radny M.Kurczyna przedstawił uzasadnienie tego wniosku, chciałbym tylko uzupełnić o kilka kwestii, może ważniejszych niż te, które zostały przedstawione. Piłka nożna w Gorzowie Wlkp. to przede wszystkim Stilon, a Stilon to tradycja od okresu powojennego. To najważniejszy Klub piłkarski, był, jest i będzie. To Klub, który nie tylko szkoli 400 chłopców codziennie, ale to też jest Klub, w którym grają wyłącznie wychowankowie Stilonu lub ludzie, którzy zamieszkują w okolicy Gorzowa Wlkp. Jest to Klub, który nawet kiedy jeszcze grał przed rokiem na piątym poziomie rozgrywek, gromadził na widowni tysiąc kibiców. To jest Klub, za którym młodzi fanatycy Stilonu, niezależnie co ktoś o nich myśli, jeżdżą na mecze wyjazdowe w liczbie nie mniejszej niż kibice Stali Gorzów. To są ludzie, którzy się nie wstydzą Stilonu, nawet grającego w IV lidze. W ubr. kiedy podejmowaliśmy uchwałę Stilon był w organizacji, jeszcze nie było wiadomo co się stanie, może Klubowi się nie powiedzie. Powiodło się, znakomicie szkoli, organizacyjnie okrzep, awansował o szczebel wyżej, dzisiaj ma szansę awansować jeszcze wyżej. Stosunki między Stilonem, a miastem nie były najlepsze w ostatnim czasie, ale jest okazja wyciągnąć rękę, Stilon nie chce wielkich pieniędzy, nie chce zwiększenia budżetu na sport, chce w bardzo niewielkim stopniu uczestniczyć w tym co na ten sport wyczynowy, ten najważniejszy dla mieszkańców, się przeznacza, na pewno w minimalnym stopniu uszcznie pulę dla koszykarek, czy dla żużlowców, ale będzie to też gest pod adresem działaczy Stilonu, kibiców Stilonu, gest ze strony miasta, że są zauważani. Na meczach koszykówki jest bardzo kulturalna publiczność, koszykarki dostają pieniądze z miasta. Na meczach Stali Gorzów jest wielka publiczność, to są również ludzie grzeczni, a szalikowcy Stali Gorzów to w gruncie rzeczy licealiści. Ale są też kibice Stilonu, to nie są grzeczni chłopcy, bez wątpienia. To są ludzie, którzy mieszkają w blokach na os.Staszica, to ludzie, których często nie stać na bilety aby pójść na mecz żużlowy. Ale nie traćmy ich z pola widzenia, bo to są ludzie fanatycznie oddani klubowi i Gorzowowi, co wszędzie podkreślają. Jeśli dostaną niewielkie pieniądze, jeśli wyciągnie się do nich rękę to myślę, że uszanują to i w przyszłości może mniej będzie zdarzeń niekorzystnych z ich udziałem. Dlatego myślę, że warto ten aspekt społeczny zauważyć i dostrzec klub piłkarski, który wyrasta jak Feniks z popiołów, z niczego zupełnie i jest silny mocą byłych piłkarzy i obecnych piłkarzy, młodzieży i kibiców, którzy ten Klub stworzyli. Myślę, że miasto powinno się do Klubu zbliżyć, a nie odpychać ich, nie ironizować i nie szydzić z nich, bo jestem przekonany, że za rok Stilon będzie już walczył w lidze wyżej. Być może widownia na meczach Stilonu będzie porównywalna z tą, która dziś chodzi na żużel.

Roman Sondej – cieszę się z tych głosów, które dostrzegają problemy innych dyscyplin sportowych niż te, które zostały wpisane w naszej uchwale określające warunki i tryb finansowania sportu w Gorzowie Wlkp. Proszę zwrócić uwagę co się zmieniło w ostatnim czasie, uchwała, która jest przedmiotem naszej dyskusji została uchwalona 25 września ubr. Wtedy pojawiły się głosy wskazujące na to, że wobec mizerii budżetowej musimy znaleźć rozwiązanie, które pozwoli wesprzeć te kluby, które będą wizytówką Gorzowa Wlkp. Mija rok i co się dzieje? Nagle aktywny staje się Klub Radnych SLD, cieszę się, lepiej późno niż wcale, nagle obrońcom jest radny J.Synowiec, a jak to wyglądało rok temu? Klub Radnych PiS zgłosił poprawkę do tej uchwały o dopisanie piłki nożnej, piłki ręcznej, piłki siatkowej i tenisa stołowego. Nie przekonałiśmy wtedy Rady, żeby nie było niejasności to przypomnę, że było w tej sprawie głosowanie imienne. Jak Państwo głosowali w tej sprawie? 6 głosów było za, 6 głosów Klubu Radnych PiS. I nagle wszyscy stają się zwolennikami rozwiązania. Skoro tak to czas powiedzieć, jak dobry pokerzysta: sprawdzam. Chciałbym w imieniu Klubu Radnych PiS powrócić do tej poprawki i rozszerzyć wniosek Klubu Radnych SLD o pozostałe dyscypliny, bo nie rozumiem dlaczego mamy faworyzować piłkę nożną kosztem siatkarzy, kosztem piłki ręcznej, kosztem tenisistów. To również były wizytówki miasta. Przedstawił proponowaną poprawkę, która stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Marcin Kurczyna – mam wrażenie, że radni nie słuchali co mówiłem w trakcie przedstawiania tej uchwały. Starłem się wytłumaczyć dlaczego akurat piłka nożna i dlaczego akurat w tym momencie. Rozumiem, że te argumenty nie dotarły. Zaręczamy, że Klub Radnych SLD jest aktywny nie tylko przy tej uchwale, jest aktywny w wielu dziedzinach. Proszę sobie przypomnieć, że również głosowanie nad całą uchwałą było negatywne z naszej strony. Swego czasu przygotowywałem swój projekt uchwały, pod którym też się nie podpisaliście, a który przewidywał pewien klucz jak te środki powinny być w mieście dzielone. Rozumiem stanowiska dyr.T.Kucharskiego, który mówi nie rozszerzajmy tej uchwały, bo środki są ograniczone być może dojdzie do takiego rozgraniczenia, że te kluby, które dzisiaj cokolwiek dostają, za chwilę niedostaną nic. Naszą podstawą do dyskusowania o poprawce, która dzisiaj przedkładamy, było to, że uważamy, że akurat jeśli chodzi o piłkę nożną w tym momencie warto. Jeżeli radny R.Sondej jest w stanie mnie przekonać i dysponuje takimi danymi, że Klub Tenisa Stołowego ma w Gorzowie Wlkp. średnią frekwencję na meczu 1500 osób, to również podejmiemy do tego czy również nie warto przekazać temu Klubowi odpowiednich środków.

Roman Sondej – w tamtym czasie potrzebujący byli tenisiści, walczyli w najwyższej fazie rozgrywek. W tamtym czasie problemy mieli piłkarze ręczni, którzy było świeżo po degradacji z najwyższej klasy rozgrywek i walczyli o przetrwanie. W tej chwili siatkarze są z szansami na awans. Nie posługujmy się argumentami, że nagle to tylko GKP ma wynik, nigdy nie ma takiej możliwości. Chciałbym przeprosić radnego J.Synowca, bo w tamtym czasie walczył o tenis, tylko dlatego nie miałem pewności, bo nie mam protokolarza, żeby zobaczyć jak wyglądało głosowanie i czy był obecny w tym głosowaniu. Jeżeli nie głosował, przepraszam za dopisanie do zwolenników tego rozwiązania.

Jerzy Synowiec – być może wtedy popełniliśmy błąd zawężając te kluby, którym chcemy pomóc, ale przyznanie się do błędu nie jest niczym złym, jednak „mleko się

wylało” dzisiaj nie ma już tenisa stołowego w żadnych liczących się ligach, nie ma już komu pomagać, nie ma piłki ręcznej w żadnej lidze, więc też nie ma komu pomagać. Jest jeszcze siatkówka w II lidze, ale powiedzmy sobie uczciwie nie deprecjując znaczenia siatkówki, ta I liga to liga gdzie startują zespoły z gimnazjum, z wiejskiej szkoły, z liceum ogólnokształcącego, tonie jest jeszcze poważna liga, jak awansują wyżej, to też będę pierwszy za tym, żeby im pomóc. Stilon Gorzów to nieco inna sytuacja, również ten kontekst społeczny, kontekst kibiców. Jak zaczniemy się rozdrabniać to będziemy musieli uwzględnić jeszcze 20, czy 30 innych klubów, które też grają w ligach, równych, kobiety w piłkę nożną grają w lidze centralnej, itd., ale o nich nie mówimy, chodzi tylko żeby uwzględnić kontekst społeczny i znaczenie tego trzeciego ważnego sportu w Gorzowie Wlkp. Niczego nie umniejszając koszykarką, żużlowcom, chodzi o to żeby zobaczyć ten problem. Myślę, że kibice Stilonu to również docenią i bardziej patrzę na to, bo jak dostana z tej puli 50, czy 100tys.zł. to świat się nie zawali, a oni może pomyślą po raz pierwszy od paru lat, że ich się też docenia, bo kiedy padali to nikt nie wyciągnął do nich wtedy ręki. A można było im pomóc, uznano, że niech padną i budują wszystko od zera. I kiedy budują to, ta pomoc będzie im bardzo potrzebna, ale to nie znaczy, że mamy to rozciągać na te wszystkie dyscypliny, które jednak padły, bo sobie nie poradziły, bo wtedy my sobie z tym problemem nie poradzimy.

Mirosław Rawa – zarówno Stilon, Stal i AZS to są potężne marki, które pracują dla Gorzowa Wlkp. Uważam, że warto pomagać i wspierać, bo to dorobek bardzo wielu lat, zwłaszcza w trudniej sytuacji gospodarczej zawsze sport kwalifikowany ma problemy z pozyskaniem sponsorów, wsparcia finansowego i taką podporą powinno być miasto. Ta uchwała eliminuje z możliwości skorzystania z pomocy. Jeżeli rozszerzymy trochę zakres tych dyscyplin, które będą mogły się ubiegać, nie oznacza, że podjęliśmy jakąś decyzję o rozdrobnieniu środków, albo przyznaniu jakiegoś wsparcia. To dopiero nastąpi, rozumiem, że będzie możliwość złożenia jakiegoś wniosku, następnie będzie ocena sytuacji klubu, sensowności udzielenia pomocy. To należy do administracji i Prezydenta. Jednak jak nie wpisujemy tych innych dyscyplin, to je eliminujemy. Argument radnego M.Kurczyny, że w tej chwili rozdrabniamy coś jest zupełnie nietrafiony. Może nasze decyzje o wykreśleniu, (radny J.Synowiec, mówi, że to był błąd) przyczyniły się w jakiś sposób do upadku tych dyscyplin, obniżeniu poziomu funkcjonowania. Może gdy bylibyśmy bardziej otwarci słuchali i wspierali, może nie byłoby takiej sytuacji. Patrzę z podziwem, że potraficie swoje sympatie tak przenosić między poszczególnymi sportami, a to jestem za tenisem stołowym, a to przeciwko żużlowi, a to za Stilonem. Jeżeli sport jest jakąś wartością, tworzy wzorce dla młodzieży, jeżeli jest tym co napędza sport dzieci i młodzieży, mamy swoich mistrzów, ludzi których podziwiamy, wszyscy kiedyś chcieliśmy być Lubańskimi i grać w piłkę. To naprawdę jest część naszej kultury, która warto wspierać w ramach możliwości, które mamy, ale w moim przekonaniu Gorzów Wlkp. nie jest nadmiernie szczodre jeśli chodzi o wspieranie sportu i nie wydajemy zbyt dużo pieniędzy. Jeżeli lubimy piłkę nożną to lubimy sport. Kiedyś byliśmy dumni, że jesteśmy miastem olimpijczyków to pamiętajmy o tych dyscyplinach, nie pozwólmy im spokojnie umrzeć. Wyciągnijmy zawsze rękę do działaczy, korzystajmy z tych zaangażowanych ludzi i wspierajmy te dyscypliny, których jakaś tradycja w Gorzowie

Wlkp. jest. Jest taka tradycja jeśli chodzi o siatkówkę, o piłkę ręczną, o tenis stołowy. Dlaczego mamy pozbawiać ich szansy skorzystania z jakiegokolwiek pomocy?

Jan Kaczanowski – pewnie, że można do tego projektu uchwały dopisać wiele innych dyscyplin sportowych, ale na dzień dzisiejszy mamy, jak mamy, stąd proponuję nie rozdrabniać się. Podzielał opinie wygłoszone przez radnego J.Synowca i radnego M.Kurczyńkę. Zobaczymy co będzie za rok, za dwa lata, nikt absolutnie nie zamyka drzwi, że do tej półki ekstra ligowej przydziału środków miasta nikogo innego nie wpuszczymy. Mam nadzieję, że Klub piłkarski i jego kierownictwo, GKP Stilon, weźmie te wszystkie podpowiedzi pod uwagę, że organizacja spotkań piłkarskich, będzie w kontekście zachowania kibiców taka jaka powinna być i nikt już do nas pretensji, argumentów żeby nie wspomagać Klub piłkarski dlatego, że tam jest nie najlepiej w sensie kibiców, nikt w Gorzowie Wlkp. takich argumentów używał już nie będzie. Z taką nadzieją przystąpimy do głosowania.

Izabella Szafrńska-Słupecka – zazdroścę jak wielkie lobby sportowe jest w naszej Radzie. Jeszcze nigdy na żadnej sesji nie było takiej ostrej dyskusji i takiej obrony innej młodzieży i innych dzieci, poza sportowcami. Nie jestem przeciwnikiem sportu, ale w tej chwili mamy nagrodzić Klub, który dostarczył nam niesamowitych sensacji ostatnio, jeżeli chodzi o zachowanie kibiców. Dyrektor T.Kucharski powiedział, że 300 szkoli Klub, a nie 400, mają ok.150tys.zł. na szkolenie młodzieży. Taka sama liczba dzieci, nieuprawiających sport, a tańczących, ma ok.50tys.zł. na rok. I nie mówi, że to jest za mało. Proszę powiedzieć dlaczego tak się dzieje, że mamy szkolenie młodzieży, a ta młodzież za 2-3 lata staje się kibolami. Pytałam już radnego Z.Burzawę dlaczego tak jest? Nigdy nie umiał na to pytanie odpowiedzieć. Mamy takie nakłady na sport dzieci i młodzieży, skąd są wobec tego, kibole? Czy praca w Klubach jest naprawdę taka od podstaw, że wychowuje sobie kibiców? Mam problem i zastanawiam się nad tym, zazdroścę, że jesteście tak zjednoczeni jeżeli chodzi o sport.

Tomasz Kucharski – Wydz.Sportu i Turystyki - w momencie jak podejmowaliśmy uchwałę w ubr. mówiliśmy o mizerii finansowej, o małych środkach na sport wyczynowy. Tak jest i dzisiaj, projekt budżetu na przyszły rok jest taki sam jak w tym roku, ok.1,3mln.zł. Jeżeli dołączymy dwa dodatkowe Kluby, bo wprowadzając trzecią ligę, czwartą klasę rozgrywkową. Musimy pamiętać o tym, że Karnin tak samo będzie miał prawo do tych środków wystąpić. Wspomniano, że będzie to 50-100tys.zł. dla dwóch klubów będzie to już 100-200tys.zł. Dzisiaj koszykarki borykają się z problemami i każde 20tys.zł. jest dla nich bardzo ważne. Dla Klubu Stali poprzez uchwałę zwiększacie kompetencje Prezydenta. Apeluję aby nie rozszerzać jeszcze teraz jeśli mamy tak mały budżet na sport, nie rozszerzać możliwości przystąpienia następnych Klubów do podział tych środków, ponieważ tych których mamy teraz w najwyższych rozgrywkach możemy za chwilę stracić, a przy tych niewielkich środkach nie wiadomo czy Stilon awansuje do drugiej ligi. Będzie to bardzo złe rozwiązanie. Uważam, że powinniśmy pozostać przy takim rozwiązaniu jakie jest w tej chwili i poczekać na następny trochę lepszy budżet, bo nie wyobrażam sobie żeby dla zaspokojenia potrzeb w tej chwili extra ligowych klubów przenosić środki ze sportu dzieci i młodzieży.

Mirosław Rawa – p.Izo, Pani słyszy jaka jest sytuacja klubów sportowych? Jakie lobby sportowe? Gdyby tu naprawdę było silne lobby to nie byłoby takiej sytuacji.

Wszyscy w tej sytuacji gospodarczej mają kłopoty finansowe. Jestem bardzo dużym zwolennikiem zespołów tańczących, bo jest to świetna robota z młodzieżą, jak mają stać po klatkach schodowych, z puszką piwa, niech uprawiają sport, chodzą na tańce, miejmy też inną ofertę dla mających inne zainteresowania, ale zarzut, że tu jest jakieś nadzwyczajne lobby sportowe i miasto przeznacza tyle pieniędzy, że klubu sportowe pławią się i niewiedza na co ją wydać- to się w praktyce nie potwierdza. Nie ma takiej sytuacji.

Jerzy Sobolewski – popieram głos przedmówcy, poinformował, że z prośbą o możliwość zabrania głosu zwrócił się Prezes GKS Stilon.

Jacek Ziemecki – Prezes GKS Stilon – my nie prosimy za pośrednictwem radnych SLD o rozszerzenie sportów, które są wyróżnione w Gorzowie Wlkp., bo piłka nożna już się tam znajduje. Przypomnę to są trzy dyscypliny sportowe, jest żużel, jest koszykówka i jest piłka nożna. Prosimy tylko o złagodzenie kryteriów, z tych względów, które zostały tutaj przedstawione, ze względu na podniesienie kosztów funkcjonowania Klubu, ze względu na reorganizację, ale też prosimy Radę żeby przegłosowała uchwałę w pierwotnej formie, ponieważ będzie to sygnał dla naszego środowiska, dla naszych sponsorów, że miasto chce pomagać, chce stawiać na piłkę nożną. Ciągnęliśmy ten wózek od 2,5 roku bez żadnej pomocy miasta, jeżeli chodzi o sport seniorski. Jak już tutaj wspomniano, mamy drugą frekwencję po żużlowcach, jeżeli chodzi o publiczność. W tym sezonie kształtuje to się na poziomie powyżej 1,5tys. Dla niektórych z radnych jest to tylko Klub, a dla wielu tysięcy gorzowian jest to coś więcej niż Klub, a dla niektórych wręcz sposób na życie.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez radnego R.Sondeja w imieniu Klubu Radnych PiS aby w § 5 pkt.1 ppkt. b otrzymał brzmienie: "jako udział w rozgrywkach o Mistrzostwo Polski na żużlu i w koszykówce oraz udział w rozgrywkach centralnych w piłce nożnej, piłce ręcznej, piłce siatkowej i tenisie stołowym.", głosowało 6 radnych, przy 15 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się – **poprawka nie została przyjęta.**

Jerzy Sobolewski – poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Kultury, Sportu i Promocji. Opinia Prezydenta Miasta jest negatywna do projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu w Gorzowie Wlkp. (z uwzględnieniem autopoprawki), głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 4 wstrzymujących się – załącznik nr 48 do protokołu.

Ad.30 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

Jakub Derech-Krzycki – w imieniu wnioskodawców przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem, który stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Mirosław Rawa – przedstawione stanowisko Klubu Radnych PiS stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Grażyna Wojciechowska – pamiętacie co się działo ze mną rok temu, jak pod moją nieobecność dokonywaliście samosądów, jak się Ci młodzi ludzie cieszyli, jak opluwali mnie w mediach. Cieszę się, że padały takie słowa, cieszę się, że wreszcie zaczynacie się uczyć po co mieszkańcy nas wybrali. Biorąc pod uwagę tą sytuację, to p.Surmaczowi współczuję, bo wiem co Pan wewnątrz przeżywa, zapłaciłam za to zdrowiem, i nie będę za tym, żeby Pana odwołać, bo Pan jest tak niereformowalny jak ja. Po prostu mamy swoje zdanie, potrafimy się domagać takich a nie innych rzeczy. Uzasadnię dlaczego. Jak mnie znacie nienawidzę gierki politycznych, brzydzę się wręcz tym. Jeśli mamy coś to rozwiązujemy to w sytuacji jak równy z równym, żeby nigdy więcej się nie powtórzyła taka sytuacja, że dokonujecie samosądów. Zobaczcie, nie byłoby takiej „barwnej” grupy radnych, wiadomo jaki jest radny M.Surmacz, wiadomo jaki jest Przewodniczący, Wiceprzewodniczący, czy ja. Nie zmienicie nas, działamy zgodnie z własnym sumieniem i swoją wiedzą, wiem, znamy jeszcze z lekcji patriotycznych, z lekcji wychowania domowego, że najłatwiej się rządzi społeczeństwem, albo kiedy jest nietrzeźwe, albo kiedy jest skłócone. Uważam, że to co mnie niepokoi, a wiele rzeczy mnie niepokoi, dlatego też uważam, że dla mnie p.Surmacz nie przeszkadza jako szef Komisji Rewizyjnej. Wiem, że zemsta jest uczta Bogów, ale tu trzeba się nie raz przenieść troszeczkę wyżej. Nie będę głosowała za odwołaniem p.Surmacza.

Jerzy Synowiec – nie wiedziałem o deklaracji radnego M.Surmacza, który zapowiedział, że w przypadku postawienia mu zarzutów zrezygnuje z funkcji Przewodniczącego. Uważam, że ta deklaracja powinna nam w zupełności wystarczyć. Jeśli pierwsza czynność ta najprostsza, jeszcze najdalsza od wskazania, a więc postawienie zarzutów okaże się faktem, to M.Surmacz związany własną deklaracją sam, zrezygnuje. Dlatego uważam, że ta deklaracja powinna absolutnie wystarczyć. Nie wiem jakie będą decyzje Prokuratury, ale one będą bardzo prędko, Prokurator ma 30 dni, a w przypadkach trudnych 3 miesiące na zamknięcie sprawy i zapewne to w tej bardzo prostej sprawie uczyni. Może poczekać 2 tygodnie, miesiąc, czy 1,5 miesiąca na zakończenie tej sprawy, która wyjaśni nam się sama, bez potrzeby dzielenia nas tutaj. Wniosuję o odłożenie głosowania w tej sprawie, przynajmniej do następnej sesji, a sprawa rozwiąże się sama, bez kłótni, bez awantur i bez wychodzenia stąd nawzajem poobrażani. Tak nam ładnie poszło w ostatniej uchwale, kiedy się co do Stilonu, mimo różnic, pogodzili, a podkreślę, że na Stilonie zasiadam obok radnego S.Pieńkowskiego z PiS-u i obok radnego M.Kurczyny z SLD – ja, członek Klubu PO. Myślę, że tutaj też będzie pięknie jeśli odłożymy te kwestie aż rozstrzygnie się poprzez decyzje ponad nami.

Robert Surowiec – cieszę się dzisiaj z jednego, otóż z tego tonu i tego spokoju jaki emanuje z Wiceprzewodniczącego M.Rawy. Zastanawiam się gdzie był p.Rawa i pozostali członkowie Klubu, kiedy p.M.Surmacz w sposób nad wyraz agresywny atakował wtedy Wiceprzewodniczącą G.Wojciechowską, czy radną I.Szafrańską-Słupecką, która miała zostać Przewodniczącą Komisji. Radna I.Szafrańska była atakowana, mieszana z błotem z tej mównicy tylko dlatego, że Jej syn ma umowę z MCK. To była ta wielka wina Radnej i to spowodowało, że nie została Przewodniczącą Komisji. Tego tonu wyciszenia, spokoju, merytorycznej dyskusji o mieście, która dzisiaj z wielką radością przyjąłem, jakoś zabrakło, ale cieszę się, że jest zmiana jakości. Trudno sobie wyobrazić, żeby p.M.Surmacz był

przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, w momencie kiedy ZGM skierował przeciwko niemu pozew do Sądu o zwrot pieniędzy, ponad 20tys.zł. Nie wiem jak sobie wyobrażacie, szczególnie radni z Klubu PiS, kontrolowanie ZGM-u przez Komisję Rewizyjną, kiedy p.M.Surmacz toczy spór sądowy z instytucją miejską, To wydaje się czymś zupełnie niepojętym, ale cieszę się, że zaczynacie myśleć o tym aby nie obrażać innych, przyjmuję to za dobra monetę i mam nadzieję, że będzie to trwało dłużej, a nie tylko wtedy kiedy to dotyczy Waszego członka, choćby tak wielce zasłużonego jak p.M.Surmacz.

Mirosław Rawa – nie bardzo rozumiem zarzuty radnego R.Surowca, w moim przekonaniu nie tylko, że są tutaj jakieś insynuacje, że atakowałem p.I.Szafrąnska-Słupecką. Uważam, że nigdy w życiu nie mieliśmy jakiegoś większego sporu, a absolutnie nie atakowałem Radnej, a wielokrotnie wyrażałem się z uznaniem o tym co robi w naszym mieście. Jeśli chodzi o p.G.Wojciechowską też nie przypominam sobie żebym był jakoś szczególnie napastliwy, albo atakował, gdyż jest moją Panią Profesor z Elektryka i z tego też powodu darzę Ją szacunkiem. Jak czasem się różnimy co do jakiejś sprawy to uważam, że jest rzeczą ludzką się różnić. Na pewno nie byłem wobec p.G.Wojciechowskiej bardziej agresywny niż Jej własny Klub Radnych. Jeśli chodzi o radnego J.Synowca to bardzo dziękuję, też chciałbym zauważyć wypowiedź radnego J.Wierchowicza, który nie ma takiej pewności co do winy p.M.Surmacza, rzeczywiście jest taka kwestia, że ta sprawa może się dość szybko rozstrzygnąć, tak więc nie będziemy na to długo czekać, bo sprawa nie jest zbyt skomplikowana. Radnych M.Surmacz sam zadeklarował, mieliśmy rozmowę na Klubie i sam zadeklarował, że w przypadku postawienia zarzutów nie widzi siebie w roli Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Proszę zwrócić uwagę, że ta Komisja jest prowadzona od dwóch kadencji przez PiS. Znam temperament M.Surmacza, wiem jak potrafi się szybko wypowiadać i podejmować decyzje, wyciągać wnioski. Obserwując Jego pracę w Komisji Rewizyjnej współpracował z p.Kurczyną, z p.Wierchowiczem, znakomitymi prawnikami uważam, że nadspodziewanie dobrze i zgodnie ta współpraca była prowadzona. Jeżeli to jest jedyny powód, sądzicie, że na pewno popełnił przestępstwo, to uważam, że wcale to nie jest pewne. W związku z tym wnioskujemy o imienne głosowanie, bo będziemy chcieli w momencie podjęcia decyzji przez Prokuraturę, żeby Ci którzy taką pewność wykazywali, że to jest przestępstwo, mieli szanse się ustosunkować. Takiej pewności nie mamy i jako Klub nie zamierzamy dzisiaj M.Surmacza skazywać. Wniosek o imienne głosowanie stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Jerzy Synowiec – proszę zwrócić uwagę na jeden aspekt sprawy, otóż w dniu dzisiejszym w trakcie sesji przedłożono nam informacje odnośnie oświadczeń majątkowych radnych, przypominam, że oświadczenia te wszyscy sporządzaliśmy będąc uprzedzeni o odpowiedzialności za fałszywe zeznania. W dniu dzisiejszym broniłem Burmistrza Międzyrzecza w Gorzowskim Sądzie Okręgowym, a jeden z zarzutów dotyczył nieprawidłowego wypełnienia oświadczenia majątkowego. On nie ma zarzutów, on jest oskarżony o błędy w tym oświadczeniu. Co za tym się stanie jeśli w dniu jutrzejszym do Gorzowskiej Prokuratury wpłynie informacja o tym, że 17 z nas, z tym również ja, celowo lub niecelowo, to się dopiero okaże wypełniło błędnie te oświadczenia i zataiło pewne fakty lub je przekłamało. To 17 z nas za chwileczkę będzie musiało zrezygnować z mandatu radnego, albo ponieść inne konsekwencja

zanim zapadną decyzje. Sądzę, że powinniśmy jednak wprowadzić nowe standardy. Jeśli dzisiaj rozstrzygniemy bez zarzutu prokuratorskiego co do jednej osoby, to na następnej sesji będziemy musieli 17 z nas również ukarać.

Jerzy Sobolewski – oświadczenia za chwileczkę przedstawię i to są takie punktu i paragrafy, które nie kwalifikują żadnego radnego do decyzji, o których wspominał radny J.Synowiec.

Jakub Derech-Krzycki – to co zostało we wniosku napisane najwyraźniej nie wszyscy przeczytali. Po ujawnieniu faktów w wyniku interpelacji Klubu Radnych SLD był taki moment, gdzie na Konwencji Rady radny M.Surmacz był poproszony o złożenie wyjaśnień, odmówił takiego złożenia, a następnie cała sprawa była przedstawiana, chciałbym żeby to usłyszał radny M.Rawa, w sposób obraźliwy dla tych, którzy ten temat dotykali. Było oczernianie, były słowa, że to są kłamstwa, były słowa, że to jest nagonka. To nie były słowa takie po cichu, koleżeńskie, tu w tej sali zmierzające żeby wyjaśnić, żeby jakaś refleksja, tylko Ci którzy dotknęli problem stali się przedmiotem ataku. Chciałbym podkreślić, że zdaniem wnioskodawców nie to co Prokurator dalej z tym zrobi, czy on będzie radnego M.Surmacz oskarżał, czy odstąpi od oskarżania, tylko same te fakty, że doszło naszym zdaniem, do podpisywania dokumentów w imieniu podmiotu, który przestał istnieć, do jakiejś próby wmawiania nam i obywatelom, że ten podmiot został wchłonięty, przez jakiś inny, itd., a takiej procedury nie ma. Partia, która wynajmowała kiedyś pomieszczenia od miasta uległa likwidacji, wykreśleniu z KRS-u, a powstała inna partia i tam nie było żadnego związku między tym. Trudno zrozumieć dlaczego do takich sytuacji doszło, ale doszło. W naszym wniosku wyraźnie podkreśliliśmy, że same te fakty, które mają miejsce naszym zdaniem, dyskwalifikują dotychczasowego Przewodniczącego w zakresie dalszego szefowania Komisji Rewizyjnej, organowi kontrolnemu Rady Miasta. W związku z tym nie do końca możemy się zgodzić z tym, żeby czekać na to co Prokurator zrobi, chociaż można byłoby przyjąć taką formułę, ale to zupełnie inna ścieżka niż ta, która zaproponowaliśmy, a zaproponowaliśmy po ewidentnej odmowie przez p.M.Surmacza na Konwencji Rady, złożenia jakichkolwiek wyjaśnień. Natomiast powołując się na to co różni radni mówią, też mogę przypomnieć słowa członka PiS-u w Radzie p.S.Pieńkowskiego, który deklarował, że pewne standardy moralne obowiązują wszystkich jednakowo, natomiast słowa p.R.Surowca chyba p.Rawa źle zrozumiał, bo chodziło o zastrzeżenia p.M.Surmacza do radnej I.Szarfańskiej, a nie Pana. I prawdą jest fakt, że Radna naszego Klubu nie została Przewodniczącą Komisji i protestował przeciwko temu radny Surmacz, mimo, że żadnych oskarżeń prokuratorskich w tej sprawie nie było.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego J.Synowca o odłożenie głosowania nad projektem uchwały do kolejnej sesji, głosowało 8 radnych, przy 11 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się - **wniosek nie został przyjęty.**

Jerzy Synowiec – (głos z sali) – zgłosił uwagi do wyników głosowania, wnioskuje o ponowne przeliczenie.

Jerzy Sobolewski – zarządza reasumpcję głosowania.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego J.Synowca o odłożenie głosowania nad projektem uchwały do kolejnej sesji, głosowało 9 radnych, przy 12 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się - **wniosek nie został przyjęty.**

Jerzy Sobolewski – zgodnie ze złożonym wnioskiem, zarządza głosowanie imienne nad projektem uchwały.

Jan Kaczankowski – przeprowadził głosowanie imienne. Lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

W głosowaniu imiennym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 10 radnych, przy 10 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się – **Rada Miasta nie podjęła uchwały.**

Ad.31 Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Jerzy Sobolewski – informację o złożonych oświadczeniach majątkowych wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 53 do protokołu. W związku z brakiem pytań uznają, że Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.32 Sprawozdanie z obrotu nieruchomościami komunalnymi za III kwartał 2013r.

Jerzy Sobolewski – sprawozdanie z obrotu nieruchomościami komunalnymi za III kwartał 2013r. wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 54 do protokołu. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznają, że Rada Miasta przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.33 Kwartalne sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta za III kwartał 2013r.

Jerzy Sobolewski – kwartalne sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta za III kwartał 2013r. wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 55 do protokołu. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznają, że Rada Miasta przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.34 Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.

Jerzy Sobolewski – informację z bieżącej działalności Prezydenta Miasta wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 56 do protokołu. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznaję, że Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.35 Odpowiedzi na interpelacje z LVI sesji Rady Miasta z dnia 24 września 2013r.**Ad.36 Przyjęcie protokołu z LVI sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.**

Jerzy Sobolewski - pyta czy radni mają jakieś uwagi lub zastrzeżenia do protokołu z LVI sesji Rady Miasta? W związku z brakiem uwag wnosi o przyjęcie protokołu.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem protokołu z LVI sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 14 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.37 Sprawy różne, wolne wnioski.

Grażyna Wojciechowska – zwraca uwagę na uroczystość Dnia Edukacji, która odbyła się tak uroczyście w Filharmonii Gorzowskiej. Było mi tak wstyd, jak obecni rodzice i nauczyciele, zapytali gdzie są radni podczas koncertu. Apeluje do kolegów radnych i Przewodniczącego żeby egzekwował. Jest nas 25, tyłu tutaj siedzi, walka o stołki, funkcje była. Pracować, a nie kasować.

Ad.38 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta – Jerzy Sobolewski zamyka obrady LVII sesji Rady Miasta, dziękując zebranych radnym i gościom zaproszonym za udział.

Sesję zakończono o godz.19¹⁵.

Przewodniczący Rady Miasta
(-)
Jerzy Sobolewski

Protokołowała
M.Matuszek